

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

CENA EGZ.

25
GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Likwidacja resztek O. N. R.

Liczne aresztowania w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 20. 8. (Sin) Władze bezpieczeństwa przeprowadziły śledztwo, w wyniku którego aresztowano resztki dawnego obozu narodowo-radykalnego, który w obecnej chwili przybrał nową nazwę Obozu narodowo-rewolucyjnego. Grupa ta próbowała w dalszym ciągu działania wśród mas akademickich i bezrobotnych, wydając tzw. „Tajną sztafetę”. W wyniku dłuższych obserwacji, przeprowadzono wczoraj szereg rewizji w różnych punktach miasta w mieszkaniach prywatnych.

Rewizje dały dość obciążający materiał, po czym aresztowano kilkanaście osób, a mianowicie: Henryka Polifowskiego, studenta, Ryszarda Romakowskiego, Zygmunta Grzełło, robotnika bez zajęcia, Jana Rosiaka, robotnika, Bronisława Niemirowskiego, bez zawodu, Bronisława Lewandowskiego, robotnika, Stanisława Kicińskiego, ucznia, Antoniego Witkowskiego, bez zawodu, Tadeusza Kowalczyka, robotnika, Stefana Wyszkowskiego, bez zajęcia, Stanisława Gorzelewskiego, studenta, Kazimierza Glinickiego, studenta, Walerjana Staniszewskiego studenta, Aleksandra Rutkowskiego, biuralistę, Feliksa Zawadzkiego, robotnika bez pracy, Piotra Piotrowskiego, studenta, Henryka Chelmińskiego, studenta, Irenę Bądzynską, biuralistkę.

Jednocześnie w dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych funkcjonariusze wydziału bezpieczeństwa i policji politycznej wkroczyli do nie-

szkania zajmowanego przez adwokata Witolda Rościszewskiego w domu przy ul. Ordynackiej 10. Drobiazgowa rewizja przyniosła dość obciążający, jak podaje komunikat — materiał, stwierdzający, że właściciel mieszkania, jako czołowy działacz tajnej grupy stanął na czele organizacji. Wśród materiału skonfiskowanego specjalnie ciekawą pozycję stanowią rachunki, rzucające bardzo specyficzne światło na działalność tej organizacji. A mianowicie rachunki te dowodzą, że organizacja ta otrzymywała pieniądze od pewnej osoby, której nazwiska ze względów cenzuralnych podać nie możemy.

Adwokata Rościszewskiego aresztowano i pod silną eskortą przewieziono do więzienia. W czasie rewizji w mieszkaniu przebywało kilka osób, które zaaresztowano, a mianowicie: niejaką Marję Romanowską, kasjerkę Zbigniewa Glinickiego, ucznia, Ryszarda Pawluka, kupca, Tadeusza Słazaka, gońca, Jan Kwieteszkę, b. żandarma, Ryszarda Busche, studenta Uniwersytetu Warsz. Wszystkich aresztowanych osadzono początkowo w areszcie przy urzędzie śledczym, a dzisiaj po przesłuchaniu przez sędziego śledczego przewieziono ich do więzienia przy ul. Dzielnej.

Aresztowani będą odpowiadać z art. 165 k.k., który powiada „Kto bierze udział w związku, którego istnienie, ustrój, lub działalność ma pozostać tajemnicą wobec władz państwowych, podlega karze więzienia do lat trzech.”

Dziś w numerze:

Dr. L. Berger: Stabilizacja kryzysu.
NASZA ANKIETA O OGÓLNYM SJONIZMIE:
Głos prezesa tow. Mgra Leona Salpetera.
Dr. Ludwik Blumenfeld: Tragedja socjaldemokracji.
(y): Endecka „zacja stanu”.
C. P.: Walka na Olimpie hitlerowskim.
(Jot): Migawki z Hktlerji.
M. D.: Mandzurja, żółte niebezpieczeństwo i „biała Australia”.
W. J.: Wojny światowej można było uniknąć.

Uprawnionych do głosowania było 45,968.753 osób, złożono głosów 43,438.378 (tj. 94.5 procent), z ustawą o połączeniu urzędów kanclerza Rzeszy z urzędem prezydenta Rzeszy głosowało 38,279.514 (około 88 procent) przeciwko — 4,287.808 (około 10 proc.). Nieważnych głosów oddano 871.056 (około 2 procent).

W porównaniu z cyframi głosowania na partję narodowo socjalistyczną w listopadzie ub. roku, otrzymujemy następujące dane: uprawnionych do głosowania było wówczas 45,178.701, w głosowaniu wzięło udział 95.3 procent za partję narodowo-socjalistyczną oddano głosów 39,655.224 głosy, tj. 92.1 procent.

Wojna powstaje na tle gospodarczym — mówi Roosevelt

Paryż. 20. 8. (R) „Petit Journal” przynosi dziś wywiad swego korespondenta waszyngtońskiego z prezydentem Rooseveltem na temat pokoju i wojny.

W wywiadzie tym prezydent Roosevelt stanął na stanowisku, że zatargi zbrojne powstają przede wszystkim na tle gospodarczym. Polityka zagraniczna państw — mówił — musi się opierać na dobrych stosunkach sąsiedzkich, czyli na porozumieniu gospodarczym, które jest istotnym warunkiem pokoju. Awanturniczą dyplomację musi zastąpić konkretną wymianą dóbr.

Chodzi o to, aby w każdym kraju wyszukano te produkty które z korzyścią mogą być wymienione na inne. Ta wymiana jest w chwili obecnej najważniejszym problemem polityki zagranicznej. Zatargi gospodarcze prowadzą do zbrojeń, które zazwyczaj są główną przyczyną wojny.

Hitler przegrał grę

Co pisze prasa francuska o niedzielnym plebiscytcie

Paryż. 20. 8. (PAT). Według opinii całej prasy plebiscyt niemiecki nie wydał takich rezultatów, jakich oczekiwali jego organizatorzy. Nie dowodzi on niczego i nie daje Hitlerowi niczego nowego. „Echo de Paris” twierdzi nawet, że Hitler przegrał grę, gdyż plebiscyt miałby dla niego znaczenie jedynie wtedy, gdyby jego rezultaty świadczyły o wzmocnieniu się autorytetu Hitlera

„Petit Journal” stwierdza, że przeciwko Hitlerowi ujawniła się dość silna opozycja w wielkich miastach i ośrodkach katolickich.

„Le Matin” uważa, że choć popularność Hitlera w masach uległa pewnemu zachwianiu, jednakże wzmocniła się jego pozycja polityczna.

Ostateczny wynik

Berlin, 20. 8. (PAT). Prowizoryczny ostateczny

wynik plebiscytu, przeprowadzony w dniu 19 sierpnia r. b. w Rzeszy niemieckiej według obliczeń niemieckiego biura informacyjnego, jest następujący: (brak kilku lokalnych nielicznych cyfr). —

Siedm grzechów głównych Francji

Konflikt polsko-francuski w oświetleniu angielskim

London. 20. 8. PAT. Donosząc o usiłowanej interwencji ambasadora francuskiego u pełniącego obowiązki premiera min. Zawadzkiego w sprawie aresztowanych francuskich dyrektorów żyrdardowskich dzienniki angielskie podkreślają, iż min. Zawadzki stanowczo odrzucił tę interwencję, zwracając uwagę na to, że jakakolwiek interwencja dyplomatyczna jest niewłaściwa wobec tego, iż sprawa znajduje się w rękach polskich władz sądowych.

Niektóre dzienniki, jak np. „Daily Express”, stwierdzają istnienie konfliktu w stosunkach polsko-francuskich.

„News Chronicle”, w korespondencji swego

warszawskiego korespondenta zamieszcza zestawienie 7 grzechów głównych Francji w stosunku do Polski, wymieniając najpierw Locarno, które nie zapewniło Polsce granic, potem pakt czterech mocarstw, następnie koncesje francuskie dla Niemiec w zakresie równouprawnienia zbrojeń, niedostateczne stosunki gospodarcze polsko-francuskie, podkreślając, że obrót towarowy Polski z Anglią jest dziś daleko większy, aniżeli z Francją, unikanie Polski przez kapitał francuski lub traktowanie Polski przez ten kapitał jako kolonii, sprawę Żyrdardowa i wreszcie wydalenie polskich górników z Francji.

SZKOLNE!

Pulawki, kamizelki
Teczki
Pończoszki, fartuszki
itp. w dużym wyborze

JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

Stabilizacja kryzysu

Wyteczną gospodarowania w ustroju kapitalistycznym jest przewidywanie. Słuszne przewidywanie daje kapitaliście zysk, mylne przewidywania dają mu stratę. W gospodarstwie niekapitalistycznym tendencję w produkcji wyznacza aktualna potrzeba: bądź potrzeba dóbr, bądź — szczególnie w ostatnich czasach — potrzeba pracy. Przewidywanie, cechujące przedsiębiorstwo kapitalistyczne, a zasadzające się na stwarzaniu potrzeb nowych, względnie tych, które zrodzić się winne w łączności z pewnym kierunkiem konjunkturalnym (np. w czasie trwania tzw. okresów kryzysowych, powstaje przewidywanie potrzeb kryzysowych, a więc tanich ubrań, tanich rozrywek, tanich jadłodziwni itd.) — jest właśnie tą wskazówką, która w ustroju kapitalistycznym prowadzi do dochodowości.

Przewidywanie dochodowości w skali światowej jest przewidywaniem konjunktury światowej. Otóż ponieważ od pięciu lat ekonomiści na terenie całego świata niczem innym nie zajmują się, jak właśnie przewidywaniem kierunku kształtowania się konjunktury, a liczne ich horoskopy dotychczas wzięły jakoby zawiodły — da się zaobserwować objaw przechodzenia różnych ekonomistów w różnych krajach na system stawiania przewidywań lokalnych, tj. na ograniczania się do obrębu konjunktury krajowej. Każda jednak tendencja stwarzania warunków poprawy konjunkturalnej dla określonego zamkniętego terenu jest o tyle błędna, że nie jest przeciwieństwem możliwości zdobywania większego dochodu na sobie samym. Dopóki stan gospodarczy poszczególnych krajów zależnym jest od zasad gospodarki kapitalistycznej, dopóty o dobrobycie decyduje dochód poszczególnych jednostek składających się na dane społeczeństwo. Ponieważ zaś w ramach konjunktury, stwarzanej lokalnie, można tylko ingerować na układanie się rozdziału dochodu społecznego, a nie na podwyższenie tegoż, — gdyż zwykła dochodu odbywa się zawsze przeciwieństwem jakimś kosztem — okazuje się jasnym, że dążenie do podniesienia sumy dochodów w różnych krajach wiąże się integralnie z kwestją funkcjonowania międzynarodowej wymiany ekonomicznej.

Otóż ostatnio zaczęła się utrzymywać myśl, że wszystkie, aż nadto dobrze znane przeszkody, stosowane przy między państwowych obrotach gospodarczych, doszły już do takiego stanu, że dalszy wzrost tych przeszkód właściwie w małym stopniu już wchodzi w rachubę i że przy tych trudnościach, jakie obecnie dla wymiany międzynarodowej istnieją, wyłania się, jako nieodzowna konieczność, wzajemna kompensata, która jednak w pewnej mierze handel światowy w stosunku do ostatniego poziomu poprawi. I faktycznie, ogłoszone przed kilkunastu dniami obliczenia Biura Ligi Narodów wykazują, że handel światowy w r. 1933 wynosił 75 proc. ilości obrotów w r. 1929, czyli w każdym razie wzrósł o pewien odsetek w porównaniu do lat poprzednich (r. 1932 wykazywał

na przykład niespełna 74 proc. obrotów z 1929 r.). Ale ta, nieznaczna wprawdzie, jednak faktycznie zaistniała, poprawa ilościowa światowych obrotów towarowych wykazuje jedną zasadniczą wadę, mianowicie obroty te przeliczone z ich tonażowych, t. j. ilościowych cyfr na cyfry wartości, wykazują spadek i to bardzo znaczny. Wartość handlu światowego w roku 1933 przedstawia się w dolarach złotych w kwocie 24,18 miliardów, podczas gdy w r. 1932 wynosiła 26,9 miljarda, a w 1929 r. 68,6 miljarda dolarów złotych. Jak widać więc, jeśli nawet przyjąć za fakt pewne zapoczątkowywanie się poprawy obrotów towarowych w świecie na podstawie obecnie obowiązujących zasad wymiany między państwowej, to jednak ta ilościowa poprawa w obrotach potyka się znowu o katastrofalny spadek cen towarów. Przeciwny poziom cen towarów międzynarodowej wymiany spadł (według obliczeń Biura Statystycznego Ligi Narodów) w ciągu r. 1933 ze wskaźnika procentowego 51,5 w r. 1932 w odniesieniu do środków żywności na 45,5, w odniesieniu do surowców z 45,5 na 41,5, w odniesieniu do wyrobów przemysłowych z 64 na 56. Przyczem jako równie, t. j. jako sto, bierze się wskaźnik cen wymiany międzynarodowej w r. 1929.

To więc, co cechuje stan konjunkturalny w skali światowej w przebiegu r. 1933 aż po dzień dzisiejszy, to ciągła tendencja spadkowa cen towarów. Wszelkie przewidywania przedsiębiorstw kapitalistycznych, obliczonych na dochodowość, muszą się w tym stadium konjunktury rozbić o nierentowność inwestycji przemysłowych.

Nasuwa się do rozstrzygnięcia zagadnienie, co jest przyczyną stałego komprimowania się poziomu cen w świecie. Przeciwnie spadek cen towarów to, jak wiadomo, zwykła cena złota. Co wpływa więc na dokonującą się od lat, w permanencji zwykłą cenę złota?

Zwykła cena towarów jest odpowiednikiem ich zmniejszającej się podaży. Wynikałoby z tego założenia, że chyba podaż kruszcu złotego w ostatnich latach w świecie spada. Otóż wręcz przeciwnie. Nigdy jeszcze w całych dziejach nowoczesnej gospodarki kapitalistycznej, tak bardzo związanej w swych ocenach wartości towarowej z rozmiarem wydobycia rudy metalu złotego z ziemi, stan wydobycia złota nie wzrastał w tak silnej progresji, jak w okresie od r. 1930 do 1934. Kiedy światowa produkcja złota w r. 1930 wynosiła 648 tonn metrycznych, to na koniec r. 1933 przedstawiała się w ilości 722 tonn metrycznych. Rok 1933 uchodził w historii wydobycia złota za rok rekordowy. Wprawdzie, zgodnie z przewidywaniami niektórych teoretyków monetarnych, wydobycie z kopalń afrykańskich spadło w r. 1933 o pewien procent, ale w roku tym wzrosło wydobycie złota w Rosji sowieckiej z 54 na 77 tonn, a także podniosła się produkcja głównych krajów, dostarczających kruszec złoty, a mianowicie Stanów Zjednoczonych A. P., Australji, Meksyku i t. d.

Wzrost podaży kruszcu złotego winien wedle wszelkich praw ekonomicznych oznaczać spadek ceny złota, wyrażanej w towarze, czyli zwykłą cen towarów. Kiedy w pierwszych latach po wojnie światowej zaczęły się pojawiać pierwsze przebliski zwiększającej się produkcji złota w Afryce i w Ameryce pñ., a w związku z tem wzrastała podaż złota, byliśmy świadkami spadku siły nabywczej złota o około 60 proc. w porównaniu do wartości złota z okresu przedwojennego. Wówczas to przeszła przez świat wielka fala drożyzny towarowej. Wówczas to również zaczęła nie opłacać się eksploatacja złota szeregu kopalń i tem samym automatycznie uregulowana została, t. j. zmniejszona podaż złota. W miarę zmniejszenia się podaży złota, czyli w miarę poprawy jego ceny, następowała w całym świecie redukcja poziomu cen towarów. Z momentem, gdy naskutek wielkiej światowej deflacji cen po r. 1929, cena złota, wyrażona w towarze, niepospolicie wzrosła, zaczęło opłacać się wydobycie kruszcu złotego nawet i w najmniej korzystnie dla eksploatacji położonych kopalniach. Dlatego też właśnie, jak wyżej naprowadzono, począwszy od r. 1930 aż po dzień ostatni, zaznacza się w świecie kolosalny wzrost wydobycia złota. Wzrost wydobycia złota odpowiada dokładnie deflacji cen towarowych. Gdyby jednak wydobywane z kopalń na powierzchnię ziemi złoto, rozpoczęło stosownie do roli, jaką mu nadaje ekonomika, swą cyrkulację w gospodarstwie światowym, to ciężarem gatunkowym swej ilości, czyli swą zwiększoną podażą na rynku zduśliłoby ono swą wartość, wyrażaną w towarze, wdół, czyli podniosłoby ono wartość wszelkich innych towarów wymiany międzynarodowej. Nastąpiłoby tym sposobem automatyczne oddeflacionowanie notowań towarowych. Ale właśnie złoto nie cyrkuluje.

Statystyka wykazuje, że w r. 1933 nadwyżka importu nad eksportem złota w Anglii wynosiła 133 milionów funtów (złotych). Z tej nadwyżki przejął Bank Angielski i wykazał w swym bilansie 71 milionów funtów. Cała reszta więc nadwyżki importowej złota do Anglii w ilości 62 milionów funtów złotych została zakupiona przez prywatnych nabywców i zte zauryzowana. We Francji minister finansów ocenił niedawno wielkość aktualnej tezauryzacji w złocie na około 30 miliardów franków złotych.

Nadwyżki wydobycia złota więc w okresie wielkiej deflacji cen towarowych, która umożliwia właśnie wzrost wydobycia złota, nie przechodzą na wolny rynek, lecz giną zpowrotem, zakopywane w schowkach tezauryzatorów. Zwiększająca się podaż złota, która jedynie mogłaby pokonać falę deflacji w świecie, zostaje neutralizowana przez zwiększający się kurs tezauryzacyjny. Na tej sprzeczności gospodarczej, która nie dopuszcza do rozegrania się naturalnych sił w światowym zespole ekonomicznym, t. j. do zdeflacionowania wartości złota, a oddeflacionowania wartości towarów, zasadza się przyczyna stabilizacji kryzysu.

DR. L. BERGER.

Mandżurja, żółte niebezpieczeństwo i „biała Australja”

Największa bolączka Japonji, jaką jest niewątpliwie jej przeludnienie, nie została rozwiązana przez utworzenie państwa mandżurskiego. Japończycy lubią emigrować tylko do tych krajów, w których warunki życia przypominają im choć w części ich ojczyznę, a do takich nie należy bynajmniej Mandżurja. Korzyści wojny Japonji z Unją Sowiecką, obliczane są na dalszą metę: Japonja pragnie zapewnić sobie na Pacyfiku — ze strony północno-azjatyckiego — całkowitą swobodę działań w kierunku upragnionego przez nią, a niedostępnego dotychczas lądu australijskiego.

Australja, ten najslabiej ze wszystkich zaludniony kontynent (0,8 na km kwadr., Japonja — 169), w obronie przed obcym zalewem, wysuwa dwie zasady, od których nie odstępować, jak dotąd, ani na krok. Są to tzw. zasady „Białej Australji” i „terytorjalnego Monopolu”. Dążeniem Australji, w której tu ziemcy stanowią dziś znikomy odsetek jej ludności, bo zaledwie 4 i pół proc., jest za-

chowanie stałej przewagi brytyjskiego elementu zaludnienia (w obecnej chwili około 95 proc.). Australja, związana integralnie z Imperjum Brytyjskiem i posiadająca, mimo wielkiej odległości od Europy, całkowicie europejski charakter, broni się od wtargnięcia na jej terytorjum ludzi nie tylko odmiennych ras, jak żółtych i czarnych, ale nawet i białych. Japończycy odawna już atakują słowem i piórem tę absurdalną, ich zdaniem, zasadę niedopuszczania na ląd australijski nikogo z „obcych”, dowodząc, że „każdy naród ma prawo zagarnąć olbrzymie przestrzenie stojące odłogiem”. Istotnie, Australja, w niewzruszonym swem dążeniu do zachowania rasowej integralności, woli zachować olbrzymie połacie ziemi w stanie dziewiczym, niż dopuszczać do nich kolorowych czy nawet białych konkurentów. Rzecz oczywista, że najwięcej boi się Australja ludzi Wschodu, których niska stopa życiowa i królcza rozrodność podcięłyby całkowicie dotychczasowe podstawy istnienia australijskiego spo-

łeczeństwa.

Tak więc „Biała Australja” stała się niejako dogmatem dla każdego rządu, dogmatem, którego bronią wszystkie odłamy społeczeństwa australijskiego, od najbardziej konserwatywnego do najbardziej lewego. — Z japońskiego punktu widzenia polityka australijska jest wyrazem jawnej prowokacji, wymierzonej głównie przeciwko Japonji. — Japończycy, cierpiący tak boleśnie na przeludnienie, odgradzeni są od lądu najrzadziej zaludnionego na świecie.

Chociaż Japonja zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że za Australją stoi Wielka Brytanja i że wojna z Anglią jest dla niej zbyt ryzykowna, jednak zdąża uparcie do wytkniętego celu. Wstępem do tej akcji jest dzisiaj niewątpliwie walka Japonji o Mandżurję, której posiadanie ma stworzyć ekonomiczne i strategiczne bazy do wypadu na południe.

Nawet gdyby, w razie wojny z Rosją, wyniki rozprawy na polach bitewnych okazały się ujemne dla Japonji, nie uwolni to Australji od żółtego niebezpieczeństwa, gdyż emigracja jest jedynym wentylem dla przeludnionego państwa Mikado.

M. D.

Endecka „racja stanu“

Wśród uchwał Zjazdu Polaków z zagranicy jedna specjalnie nie przypadła do gustu naszej endeckiej. Odczekawszy dyplomatycznie aż goście zagraniczni opuszczą „stary kraj“, urzędówka endecka we wczorajszym dopiero numerze poddaje krytycznej ocenie poniżej przytoczony „Apel do narodów świata“, uchwalony przez Zjazd:

„W dążeniu do zapewnienia lepszego jutra świata przez trwałe oparcie warunków życia państw i narodów o trwałe podstawy pokojowej współżycia i współpracy; w zrozumieniu, że obywatele obcych narodowości mogą się stać pożytecznymi członkami społeczności państwowej, do której należą, jeżeli się im zapewni możliwość korzystania z pełni praw i pielęgnowania swej kultury, oraz jeżeli nie będą doznawać upośledzenia na polu społeczno-gospodarczym, przypominając piękne i mądre hasło Polskiej historycznej „Wolni z wolnymi, równi z równymi“ —

II Zjazd Polaków z zagranicy zwraca się do wszystkich państw i narodów świata z apelem do zapewnienia we wszystkich państwach, wszystkim obywatelom bez względu na narodowość pełni faktycznego równouprawnienia politycznego i obywatelskiego, oraz całkowitej swobody nieskrępowanego rozwoju wszystkich wartości kulturalnych swego narodu, wyrażając wiarę, że konieczność urzeczywistnienia tej zasady stanie się jednym z naczelnych haseł dzisiejszej epoki, wiedząc, że państwa i narody ku lepszej przyszłości, opartej na twórczych, nieznieczalnych wartościach duchowych ludzkości“.

Jakże ten wysoce dojrzały politycznie i w żywotnym interesie mniejszości polskiej ledzący apel mógł znaleźć łaskę w oczach „Gazety Warszawskiej“, cierpiącej na chroniczną judofobję? Z poza uchwały Zjazdu, na którą pisać się może każdy kulturalny człowiek, niezarażony jadem bakcyli hitlerowskiego, wyziera w redakcji organu p. Dmowskiego — oczywiście — straszak żydowski. — Dla „Gazety Warszawskiej“ uchwała ta jest nie do przyjęcia, gdyż sama myśl, że żydowscy „obywatele mogą się stać pożytecznymi członkami społeczności państwowej“, wyprowadza publicystów endeckich z równowagi. W uchwale zjazdu widzi „Gazeta Warszawska“ bezmała — intrygę żydowską, pisząc:

Gdyby skreślić powołanie się na „piękne i mądre hasła Polskiej historycznej“ użyte zresztą nie trafnie, bo hasło to posiadało inne zupełnie znaczenie i nie wiązało się np. z myślą zrównania mieszkających w Polsce Żydów w prawach z Polakami, gdyby, powtarzamy, skreślić powołanie się na to dawne, polskie hasło — „Apel do narodów świata“ uchwalony przez zjazd Polaków zagranicznych nadałby się świetnie jako uchwała „Alliance Israélite Universelle“ albo światowego kongresu sjonistycznego, albo żydowskiej grupy „Ligi praw człowieka i obywatela“.

A oto „historjofobiczna“ konkluzja:

„Apel do narodów świata“ nie odpowiada polskiej rzeczywistości. Zawiera on hasła, nie odpowiadające warunkom realnym. Uchylbia godności narodu polskiego, apelując do humanitaryzmu „narodów świata“ w obronie naszych dóbr narodowych, które tylko nasza własna, narodowa prężność, energia i polityczna siła obronić może. Wysuwa obok tego pewne postulaty, dotyczące naszych stosunków wewnętrznych, w duchu niezgodnym z interesem narodowym polskim, a za to wybitnie zgodnym z interesem narodowym żydowskim.

Ze obóz sanacyjny mógł taką żydowskim interesom służącą uchwałę forsować, to jest zupełnie zrozumiałe. Ale że ją zjazd, złożony z ludzi niezależnych, bezkrytycznie uchwalili, to już jest mniej fortunate.

Wysoce „fortunate“ natomiast uwagi „Gazety Warszawskiej“ mogą tylko utrudnić sytuację wychodźstwa polskiego. Cóż to jednak może obchodzić panów endecków? Dla nich najważniejszym jest to, że mieli znowu sposobność dać upust swym żydożerczym instyngtom. Cel został osiągnięty...

(Y)

W obliczu Światowej Konferencji Ogólnych Sjonistów

Nasza ankieta o ogólnym sjonizmie

Głos prezesa Egzekutywy, Mgr. Leona Salpetera

Od szeregu lat toczy się dyskusja w łonie poszczególnych organizacji ogólnosjonistycznych, czy należy stworzyć jednolity Światowy Związek Ogólnych Sjonistów, czy też trwać ma dotychczasowy stan rzeczy, w którym ogólny sjonizm reprezentowany jest przez poszczególne reprezentacje krajowe (Landsmanschafty). W toku dyskusji pojawiały się argumenty zwolenników jednej i drugiej koncepcji. Dziś zwyciężyła ostatecznie myśl stworzenia jednolitego Związku ogólnych sjonistów, a przyszedł jej w sukurs obecny stan Światowej Organizacji Sjonistycznej, historia i przebieg ostatnich kongresów, potwierdzających z każdym rokiem upadek ogólnego sjonizmu. Kosztem ogólnego sjonizmu rozrosły się do niebywałych rozmiarów frakcje, a ogólny sjonizm przez długie lata musiał być tylko świadkiem, jak frakcje niszczyły podstawy Organizacji Sjonistycznej. Pomimo większości, jaką ogólni sjonisci posiadali na kongresach, nie mogli w żaden sposób odegrać odpowiedniej roli. Przyczyną tego faktu była okoliczność, że poszczególne organizacje krajowe ogólnych sjonistów nie utrzymywały w okresie między jednym a drugim kongresem żadnego kontaktu, a nie posiadając jednolitego programu, nie znajdowały wspólnego języka porozumienia dla przeprowadzenia swojego celu. Stąd wynikł olbrzymi rozrost frakcji i ich dominująca rola na kongresach.

A wypadki z ostatnich lat wskazały, że tak jak dotąd dalej być nie może. Wskutek braku jednolitej organizacji ogólnych sjonistów, wskutek bezczynności organizacyjnej dopomogliśmy tak lewicy jak i prawicy do objęcia rządu dusz w sjonizmie, pozwalając się zepchnąć do roli czynnika drugorzędowego. Zdając sobie sprawę ze szkodliwych skutków takiego stanu rzeczy dla ruchu sjonistycznego i chcąc się im przeciwstawić, rzucił nasz zasłużony tow. dr. I. Schwarzbart inicjatywę do stworzenia Światowego Związku Ogólnych Sjonistów, opartego na ściśle określonym programie teoretycznym i praktycznym i na bezwzględnej dyscyplinie. Takie postawienie sprawy jest nie tylko możliwe, ale jedynie słuszne. Główną bowiem podstawą każdej organizacji jest wyraźnie określony program i dyscyplina, obowiązująca wszystkich członków danej organizacji.

Co się zaś tyczy programu ogólnosjonistycznego, to jest on zupełnie jasny. Ogólny sjonizm dąży do zjednoczenia wszystkich sił produktywnych w żydostwie w jednej or-

ganizacji dla pracy nad budową żydowskiej ojczyzny. We wszystkich dziedzinach pracy sjonistycznej musi być podkreślana supremacja narodowych interesów tak w dziedzinie socjalnej, jak i kulturalnej, kolonizacyjnej i gospodarczej. Frakcje niestety często łamią te zasady, które są w naszej sytuacji koniecznością. Wystarczy wskazać na propagandę hasel walki klasowej, na niemożność stworzenia jednolitego typu szkoły narodowej w Palestynie itd., by zrozumieć, jak doniosłe znaczenia posiada podkreślenie w każdej dziedzinie supremacji interesów narodowych.

Naszą troską jest i być musi kwestja młodzieży. Równocześnie z powstaniem myśli stworzenia Światowego Związku Ogólnych Sjonistów rozpoczęła rozwijać się organizacja młodzieży ogólnosjonistycznej, w której prym dierży Akiba. Ma ona duże zasługi dla ruchu młodzieży. Wychodząc z założenia że młodzież ogólnosjonistyczna powinna kroczyć własnymi drogami i pracować samodzielnie zwłaszcza wobec istnienia dwóch odrębnych organizacji zawodowych na terenie palestyńskim, uważamy, że miejsce tej młodzieży nie powinno być w żadnej z tych organizacji, lecz młodzież ogólnosjonistyczna powinna stworzyć organizację własną, niezależną. Młodzież ta nie może pozostawać w jednej organizacji z grupami, które jak np. Haszomer Hacair stosują niejednokrotnie taktykę sprzeczną z interesami narodowymi.

Konferencja krakowska powinna raz wreszcie położyć kres dotychczasowym stosunkom i stworzyć jednolity Związek Ogólnych sjonistów. Niema istotnych różnic pomiędzy grupami A. i B., ale warunkiem stworzenia jednolitej organizacji jest przyjęcie wspólnego programu i zasady dyscypliny. Jeśliby jakaś grupa nie przyjęła tych dwóch przesłanek, to i tak należy stworzyć Światowy Związek Ogólnych Sjonistów, któryby skupiał w sobie wszystkie elementy, uznające jednolity program i zasadę dyscypliny.

Wierzę, że na konferencji Ogólnych Sjonistów w Krakowie zwycięży myśl stworzenia samodzielnego i jednolitego Związku Światowego. Związek taki musi być oparty na ściśle sformułowanym programie a zasada dyscypliny musi być przestrzegana, bo tylko w ramach takiej organizacji można skutecznie walczyć o byt narodu żydowskiego i odbudowę Palestyny.

Mgr. LEON SALPETER

Zasadnicze pytania i zakłopotana odpowiedź

Z obrad Komisji Mandatowej

Genewa. (ŻAT) Wraz ze sprawozdaniem Komisji Mandatowej z ostatniej sesji zostały również ogłoszone protokoły jej obrad. — Oto w streszczeniu przebieg debaty nad kwestjami palestyńskimi:

W toku dyskusji w kwestjach imigracji i podziału pracy między Arabami a Żydami prof. William Rappard poruszył plany rządu palestyńskiego w sprawie podjęcia kroków w kierunku ustanowienia ściślejszej zależności między imigracją a zdolnością absorbcyjną kraju. Mówca życzy rządowi palestyńskiemu powodzenia w tym kierunku. Uspokaja go oświadczenie przedstawiciela władzy mandatowej, że należy uważać za przesadne doniesienia o masowej imigracji z Transjordanji

do Palestyny. Sądzi on, że władza mandatowa nie opiera swych obliczeń kwoty imigracyjnej na uchylaniu roszczeń obu stron. Byłby on wdzięczny przedstawicielowi władzy mandatowej, gdyby zechciał wyjaśnić, jakie mi metodami posługiwała się administracja gdy zredukowała do 5000 liczbę certyfikatów imigracyjnych zamiast żądanych 12.000 względnie 24.500.

Również Van Rees pragnie wiedzieć, czym tłumaczy się różnica między żądanymi 37.240 a otrzymanymi 11.000 certyfikatów w roku 1933. Prawda, że imigracja nie powinna przekraczać zdolności absorbcyjnych kraju, czyż jednak wystarcza powoływanie się na tę szczególnie elastyczną zasadę celem niewpu-

szczenia robotników, którzy znaleźć mogą w Palestynie zatrudnienie?

Przedstawiciel władzy mandatowej, generalny sekretarz rządu palestyńskiego John Hull, stwierdza w odpowiedzi, że w żadnym wypadku rząd nie stosuje systemu swawoli. Komisja winna uznać, że Wysoki Komisarz, który ponosi odpowiedzialność za obecny i przyszły dobrobyt kraju, powinien osądzać warunki z większą oględnością, licząc się z możliwymi konsekwencjami w przyszłości. Komisja winna nadto wziąć pod uwagę, że rynek palestyński powiększa się corocznie o 2 do 3 tysiące młodocianych robotników żydowskich i o prawie dwukrotnie większą liczbę młodych Arabów i że obecne przygotowania nie wystarczają dla przyjęcia i trwałego zatrudnienia nawet dozwolonej liczby imigrantów. W Palestynie zaznacza się zwykle poniekąd tylko lokalny i sezonowy brak rąk roboczych, jak np. w okresie zbiorów w plantacjach. W takich wypadkach mogą być przyciągani do pracy robotnicy miejscy, jak to się odbywa obecnie. Agencja Żydowska domagała się zezwoleń imigracyjnych dla robotników stałych celem zapełnienia tej ścisłej sezonowej luki na rynku pracy. Toteż

rząd szumnie(?) uchylił to żądanie. Brak rąk roboczych zarysował się też w przemyśle budowlanym, w którym panuje obecnie koniunktura. Rząd stoi jednak na stanowisku, że byłoby nierozważnym traktować ten stan rzeczy jako zjawisko trwałe w życiu gospodarczym kraju. W okresie szybkiego rozwoju pewien niedobór rąk roboczych jest zjawiskiem nieuniknionym, gdy się przestrzega koniecznej oględności. Różnica ta zaostrza się tembardziej, że w ramach kwoty robotniczej Agencja Żydowska wpuszcza do kraju nietylko robotników fizycznych, lecz również pracowników umysłowych i członków zawodów wyzwolonych. Sprawniejsza selekcja imigrantów, bardziej dostosowanych do potrzeb rynku pracy, również przyczyniłaby się do złagodzenia braku rąk roboczych zamiast zaostrzenia go. P. Hall zapewnić może Komisję Mandatową, że rząd nie ustąpi ze swej dobrej przemyślanej polityki. Agencja Żydowska udzielała gwarancji, że każdy z imigrantów będzie miał swe utrzymanie przez okres jednego roku, brak jednak z jej strony rękojmi, że każdy imigrant znajdzie odpowiednią placówkę pracy.

Rokowania Mizrachi z Agudą

Korzystając z obecności przywódców Mizrachi we Lwowie w związku z sesją rady światowej tej organizacji, korespondent ŻAT-nej zwrócił się do kilku przywódców Mizrachi z prośbą o wypowiedzenie się n. t. obecnej sytuacji w organizacji mizrachistycznej w związku z powstaniem grupy „Mizrachi Hawatik“, rokowań z Agudą, oraz stosunku do innych grup w ruchu sjonistycznym.

Rabin Meir Berlin oświadczył m. in.

Mimo rozbieżności istniejących między Mizrachi a innymi odłamami ortodoksyjnego żydostwa, nawet w kwestiach zasadniczych, to jednak podkreślić należy, że obozy nasze są do siebie bardzo zbliżone w zasadzie najważniejszej, a mianowicie, dotyczącej przestrzegania i rozbudowy judaizmu religijnego. Toteż Mizrachi jeszcze przed laty prowadził petrakcję z Agudą w sprawie znalezienia sposobu współpracy. Na zeszłorocznej konferencji krakowskiej postanowiliśmy przystąpić do zwołania światowej konferencji instytucji o charakterze religijnym i wybitnych osobistości ortodoksyjnych. W tej sprawie kierownictwo Mizrachi zwróciło się przedewszystkiem do Agudy. Niestety, jednak trwające już od 9 miesięcy rokowania nie posunęły się jeszcze daleko naprzód. Ponieważ jednak kontakt nie został zerwany a rozmowy trwają, nie bliższego o ich przebiegu powiedzieć nie mogę. W kwestji zjednoczenia się z innymi ugrupowaniami religijnymi, zwłaszcza z Agudą, kierownictwo Mizrachi ma inne zdanie, niż np. rabin Amiel. Ostatni oświadcza się za tem, aby Mizrachi, jako organizacja, przyjął również takich członków, którzy nie stoją na platformie programu sjo-

nistycznego, tak, że organizacja nasza stałaby częściowo na gruncie sjonistycznym, częściowo zaś poza nim. Nie możemy się na to zgodzić, jesteśmy bowiem przekonani, że sjonizm jest częścią składową judaizmu religijnego, i tak samo jak sprzeciwia się naszym zasadom sjonizm bez Tory, tak też nie rozumiemy religii bez sjonizmu.

Rabin Fishman poruszył w rozmowie z przedstawicielami ŻAT-nej organizacyjny zatarg w łonie Mizrachi.

Przechodząc do stosunków między Mizrachi a innymi ugrupowaniami sjonistycznymi, rabin Fishman zaznaczył, że Mizrachi jest samodzielną organizacją sjonistyczną, którą przedewszystkiem interesuje realizacja własnego programu w sjonizmie. Główną zasadą tego programu jest wzmocnienie religijnego ducha w Palestynie. Nieprawdą jest, jakoby Mizrachi zbliżało się do rewizjonistów. Mizrachi walczy o swe ideały i o zasady religijne, pod tym zaś względem rewizjonistów niestety są równie oddaleni od Mizrachi jak i lewica. W wykonywaniu projektu w sprawie zwołania ortodoksyjnego kongresu palestyńskiego, nawiązaliśmy w ostatnim roku kontakt z różnymi ugrupowaniami ortodoksyjnymi, zwłaszcza z Agudą, i hynajmniej nie jest wykluczone, że w czasie najbliższym dojdzie do bardziej wyczerpujących rozmów między naszymi przedstawicielami a przywódcami Agudy. W każdym bądź razie nie odpowiada prawdzie pogłoska, jakoby w łonie Mizrachi istniał odłam, któryby był skłonny zgodzić się na żądanie pewnych kół agudowych w sprawie wystąpienia Mizrachi z Organizacji Sjonistycznej.

Instytut lekarski na U. H.

Zurych (ŻAT). Po trzydniowych obradach została tu zamknięta sesja kuratorium Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Jedną z najważniejszych uchwał jest stworzenie rady uniwersyteckiej w składzie czterech profesorów U. H., oraz czterech członków nieakademickich. W skład rady weszli profesorzy Adler, Assaf, Pekete i Klein, oraz pp. B. Kacnelson, Szmarihu Lewin, Schlesinger i Usyszkin. Prezesem rady uniwersyteckiej jest rektor (kanclerz) uniwersytetu dr. J. L. Magnes, który w charakterze rektora jest też prezesem rady profesorów (seuat). Na skarbnika kuratorium został wybrany p. S. Schocken, zaś na doradcę technicznego — p. Green. W skład kuratorium weszli nadto pp. B. Kacnelson i sędzia Frumkin. Budżet na rok 1934-35 został uchwalony w sumie 48.000 f. szt. Nadto wyznaczono 10.000 f. szt. na rzecz żydowskich uczonych-uchodźców z Niemiec. Na sesji kuratorium zakomunikowano, że pewien anonimowy ofiarodawca przeznaczył 40.000 funtów szt. na budowę instytutu dla badań chorób raka przy U. H. Jedną z ważniejszych uchwał jest też założenie instytutu lekarskiego dla zaawansowanych studentów. Instytut będzie nosił nazwę dr. Ratnoffa, prezesa Amerykańskiego Komitetu Lekarzy-Żydów. Gmach instytutu stanowić będzie część kompleksu budynków szpitala uni-

wersyteckiego Hadasy i Rotschilda. Wreszcie kuratorium uchwaliło założyć niektóre nowe katedry w gałęziach historii nowożytnej, żydowskiej, filozofii religijnej, fizyki i fizjologii patologicznej.

Pożyczka dla Tel Awiwu

Jerozolima (ŻAT). Angielskie towarzystwo ubezpieczeniowe „Prudential“ udzieliło samorządowi m. Tel-Awiwu pożyczki w wysokości 60 tysięcy funtów szt. Pożyczka zużytkowana będzie na budowę szkół. Została ona już zatwierdzona przez rząd palestyński. „Prudential“ inwestowało dotychczas w Palestynie 750.000 f. szt.

Bojkot antyniemiecki w Ameryce rozszerza się

Nowy Jork (ŻAT). Dzięki działalności komisji dla antysemitycznego bojkotu przy Kongresie Amerykańsko-Żydowskim coraz większa liczba domów towarowych zgłasza akces do akcji bojkotowej przez podpisywanie odpowiednich zobowiązań. W ostatnim tygodniu do bojkotu towarów niemieckich przyłączył się szereg domów towarowych w Bostonie i okolicy.

DYWANY, CEBATY, LINOLEUM
A. NUSSBAUM, DIETLA 45.

Dr. D. Lazerówna

lek. chorób wewnętrznych
Kraków, Młodowa 22. Tel. 169-43
powróciła

Na horyzoncie politycznym

KONFERENCJA BAŁTYCKA.

Litewskie biuro prasowe donosi, że rząd litewski zwrócił się do rządu łotewskiego i estońskiego z propozycją zwołania konferencji do Rygi albo do Tallinu dla kontynuowania rozmów, toczonych w dniach 7—9 lipca br., w których chodziło, jak wiadomo o zawarcie układów w sprawie regionalnej współpracy krajów bałtyckich. Podobno istnieje nadzieja, że proponowana konferencja odbędzie się już około 25 sierpnia br.

W IRLANDJI „GORĄCO“.

W Irlandji trwają od pewnego czasu gęste akty sabotażu. Onegdaj w hrabstwie Cork zablokowane zostały ulice kłocami drzewa a urządzenia telefoniczne i telegraficzne porznite i posiekane. Komunikacja kolejowa została na pewien czas przerwana. Podobno te akty sabotażu są wynikiem oczekiwania ludności na nowe przesyłki bydła. Miasto Mullingar w hrabstwie Westmeath, które jest centralą irlandzkiej gospodarki hodowlanej zostało onegdaj zapomocą odcieczła urządzeń telefonicznych i telegraficznych, jak i zablokowaniem ulic zupełnie izolowane celem uniemożliwienia dostawy bydła.

Równocześnie donoszą z Dublina, że otwarty został pierwszy kongres „niebieskich koszul“. Mimo silnego obsadzenia miasta przez oddziały policyjne, nie udało się powstrzymać publiczności od wyrażenia „sympatji“ „niebieskim koszulom“. Tak więc w pierwszym dniu kongresu rzuciła się publiczność z łaskami i kamieniami na orkiestrę „niebieskich koszul“ i pobiła ich dotkliwie. Bohaterowie w niebieskich koszulach musieli skryć się do tramwaju.

JEDNOLITY FRONT ROBOTNICZY W BELGJI.

W jednym z ostatnich numerów „Le Peuple“ ukazało się oświadczenie związku młodzieży socjalistycznej, donoszące, że organizacja ta, jak i związki belgijskiej młodzieży komunistycznej wspólnie z młodzieżą trockistyczną i leninistyczną utworzyły jednolity front, mający na celu zaprzestanie sporów i konfliktów i zapoczątkowanie jednolitej pracy nad konsolidacją warstw robotniczych.

CO JEST Z LEGJONEM AUSTRJACKIM ?

W Monachjum krążą pogłoski, że wielka liczba członków legjonu austriackiego, mieszkająca w monachijskich barakach składa swe uniformy S. A. i zamienia je na ubrania obozów pracy względnie ubrania cywilne. — Legjon austriacki ma być pochłonięty przez niemieckie S. S.

KONFISKATA MAJĄTKU RINTELENA.

Z Wiednia donoszą: Dyrektor bezpieczeństwa w Styrii zarządził obłożenie aresztem majątku dra Antoniego Rintelena. Areszt położono na willi Rintelena w Wiedniu i na kapitałach jego, złożonych w bankach. Zarządzenie to wydane zostało jako środek zabezpieczenia szkód, wynikłych podczas zaburzeń w dniu 25 lipca br. J.

Masowa likwidacja firm żydowskich w Frankfurcie

Berlin (ŻAT). Jak komunikuje „Berliner Borsenberichte“, radny m. Frankfurtu Lehmann stwierdził na posiedzeniu rady miejskiej, że masowa likwidacja firm żydowskich bardzo ujemnie się odbija na finansach miasta i że w jednym tylko miesiącu lipcu zlikwidowano w Frankfurcie 104 przedsiębiorstw żydowskich.

Dr. Ludwik Blumenfeld

Tragedja socjaldemokracji

Sytuacja

Przeżywamy pogrom socjal-demokracji. W jednym państwie za drugim. Zdaje się, że przeżycie to jest najintensywniejszym z przeżyć od czasu rewolucji rosyjskiej. Socjaldemokracja była szkołą, światopoglądem, programem, nadzieją ostatnich generacji w całym zasięgu kultury europejsko-amerykańskiej. Jej adwersariusze Mussolini, Piłsudski wyszli z niej, a Hitler głosi, że jest realizatorem socjalizmu. Gwałtowność i konsekwentny charakter tego upadku czynią wrażenie jakiejś fatalnej siły, po marksowsku: historycznej konieczności. W miejsce zburzonego świata nie powstaje jednak nowy.

Chaos kompletny w dziedzinie ideologii — powoduje fakt, że załamanie się organizacji względnie upadek wpływu socjaldemokracji odbywa się równocześnie pod hasłem — tu likwidacji (Mussolini) — tam realizacji (Hitler) prawdziwego socjalizmu, a wreszcie bez zajęcia zdecydowanego stanowiska wobec socjalizmu (sanacja). Dalej fakt, że walka za czy przeciw demokracji, która wysunęła się na czoło polityki wewnętrznej, niezależniła się zupełnie, łamiąc temsamem dawno już pierwowzną jednolitość ideologii, od losów socjalizmu, w obrębie którego wre niemniej zażarcie (komunizm a socjaldemokracja) jak poza nim.

Partja w dużej swej części i II. Międzynarodówka — reprezentowane dziś przeważnie przez uciekinierów politycznych — czynią nieodporne wrażenie ofiary, fascynowanej wzrokiem bazyliżka: paraliż czyni ją chwilo wo niezdatną do wszelkiej akcji, twórcza myśl zamiera, usta powtarzają bezwiednie dogmaty wulgarnego marksizmu, ale i wyzna nie silnej wiary w zwycięstwo idei. Na tle wybuchowej, emocjonalnej siły rewolucji narodowych (ostatnia węgierska, niemiecka — 1933) upiornie działa bezsilność i bezpłodność takiej konferencji paryskiej 1933 r. — Szukanie przyczyn, rozstrząsanie sumień, — szczere i jakby krwią serdeczną pisane myśli, często fenomenalnie jasne i niezależne, miejscami jednak znowu silnie naginane do szablonu — stanowią w ostatnim czasie cechę literatury austro-marxizmu („Kampf“). W dociekaniach tych brak jednak zupełnie analizy całej jednej strony sprawy. Daltonizm ten czyni — mówiąc językiem Freuda — wrażenie wypartego kompleksu. W takim zaś leży zazwyczaj centrum urazu.

Perspektywy nowego świata

Musimy sobie uprzytomnić: socjaldemokracja, jako partja międzynarodowa, jest spadkobierczynią, jedyną i konsekwentną, uniwersalizmu liberalnego i ponadnarodowego, zainaugurowanego w Europie rewolucją francuską, idei braterstwa ludów. Mimo diametralnie przeciwnego — do liberalizmu — nastawienia w kwestji *laissez faire*. Międzynarodowość nie była i nie mogła być tu doczepkiem. Bez negowania granic państwa nacjonalistycznego, bez postulatu zatarcia, mo żliwie do zaniku, tych granic, jako tworów przejściowych, niema socjalizmu progresywnego, — choćby był społecznie najradyka lniejszym.

Ekspanzja kapitału w XIX stuleciu — w tym jedynym dla swej dynamiki okresie historii świata — działając nie materialnie, — zwiększoną ilością, lecz funkcjonalnie, techniką i obiegami, stworzyła unicum: wzrostu ludności, równoczesnego gwałtownego podniesienia dobrobytu i złagodzenia obyczajów. Nie miejsce tu na analizę mechanizmu tego procesu, jego rozwoju i kryzysu, jaki przeżywa, ani na prowadzenie sporów terminologicznych. Proces różniczkowania i scalania równocześnie, stwarzając na wewnątrz coraz większe gwarancje, budząc z letargu uśpione

wskrzeszając zamarłe narodowości i indywidualności etniczne i plemienne, doszedł do zagwarantowania każdej jednostce ludzkiej maximum wolności ruchu, słowa, sumienia i przekonań (w języku najnowszego obskurantyzmu nazywa się to rozproszkowaniem!): z drugiej zaś strony dąży do objęcia swoim zasięgiem ciągle większych wspólnot.

Miejsce prowincji i państewek zajmują państwa, miejsce państw bloki państw, kontynenty polityczne (Coudenhove): imperjum brytyjskie, Z. S. R. R., Panameryka, — tworząca się Panazja i — kontynent rozbity: Europa. Wyrazem ideologii tego okresu był demokratyczny liberalizm, ponadpaństwowy, ponadnarodowy, ponadrasowy, ponad religijny — przede wszystkim ekonomiczny (Smith). Socjaldemokracja oddziedziczyła po liberalizmie internacjonalizm człowieczeństwa, wiarę w postęp i cywilizację, apel do rozumu mas i ich wielkoduszości, patos humanizmu, przemawiający ze słów i czynów najlepszych synów tych generacji i żyjący w tęsknocie i porywach tłumów. Powstała genialna próba aliażu: wprzęgnięcia mas, aktywowanych mitem wyzwolenia ekonomicznego i społecznego w rydwan polityki postępu ku humanizmowi i uniwersalizmowi: Karol Marx. Rzeczy te są powszechnie znane, ale należy je powtórzyć, ileż kłamstwo, jak wiadomo, też ciągle jest powtarzane. Upadek tego ducha — spowodował później katastrofę.

Ten nowy patryjotyzm wspólnot ponadnacionalnych wykuć czynem realnym, choćby krwią i żelazem, dążyć do stworzenia nowych narodów, jak naród szwajcarski, albo naród Stanów Zjednoczonych, — było najkonstruktywniejszym żądaniem socjalizmu. — Wspólnoty te leżały i leżą ciągle dalej na linii rozwoju, postępu ekonomicznego, a kumulacji i koncentracji kapitału, a z nim wzrastającego dobrobytu ludów. A zatem nie negatywny stosunek do państwa, jako takiego, do wojska, jako takiego, ani próby anarchizowania mas pod tym, czy owym pretekstem. Zasięg wspólnot państwowych należało silnie rozszerzać, stwarzając suwerenne związki państw z konsekwentną zasadą większości i wspólnej organizacji wojskowej, skarbowej i gospodarczej, ewentualnie państwa ponadnacionalne. Indywidualności narodowe — przy stosowaniu zasady demokracji — i autonomji — nie ucierpiałyby na tem. Myśli i argumenty Karola Rennera — które tyczyły się bloku ponadnacionalnego, który po wiekach istnienia runął, Austro-Węgier — mimo wszystko w zasadniczej kwestji techniki tworzenia bloków takich nie straciły nic

Przy grypie, zapaleniu oskrzeli, zapaleniu migdałków, katarze szczytów płuc, zakatarzeniu nosa, gardzieli i krtani, chorobach usznych i ocznych, pamiętao należy, aby żołądek i kiszki były dokładnie przeczyszczone przez użycie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“. Zalec. przez lekarzy.

na aktualności. Na tej linii leży również koncepcja Paneuropy.

Konsekwentnej polityce ponadnarodowej zawdzięczają też bolszewicy zwycięską rewolucję październikową, utrzymanie się przy władzy i ugruntowanie Z. S. R. R. Lenin hasło natychmiastowego pokoju z wrogami — wiernie z uchwałą bazylejskiego kongresu socjalistycznego — postawił na czoło rewolucji i wygrał ją. Garstka takich samych ideowców tylko, których nie było w obozie białych — we wojnie domowej, gdzie po obu stronach walczyli bandyci, straceńcy i indyferentne ideowo masy — wygrała rewolucję bolszewicką poraż drugą. Ta idea człowieczeństwa, ustroju ponadnacionalnego, rewolucyjna i konsekwentna — analogiczna do idei nowego człowieczeństwa przez sakrament, powstała jako symbol nowobudzącej się kultury magicznej w przeciwieństwie do świata antycznego — i dopiero w związku z nią idea wyzwolenia socjalnego — przyciąga ku sobie oczy wszystkich uciśnionych. Bo chyba nie tęsknota za nieudałym, jak dotąd, eksperymentem gospodarki komunistycznej lub za nędzą wsi rosyjskiej. Wyrazem takiej też — zwróconej frontem na zewnątrz — polityki rosyjskiej jest polityka paktów o nieagresję ze wszystkimi, byłaby też możliwość jej sojuszu z Polską i innymi sąsiadami, byłby też warunek potępienia rasizmu — tego ostatniego krzyku mody na rynku politycznym tandety niemieckiej — jako postulat wstąpienia Sowietów do Ligi Narodów. Ta konsekwentna linja polityczna w stosunku do innych narodów i państw — obok realizmu politycznego — stanowi najsilniejszą stronę polityki Sowietów poczynając od Lenina.

Krytyka socjalistów — słyszana tu i ówdzie — że polityka ugodowa Sowietów z Włochami jest zdradą socjalizmu, podobnie jak krytyka obustronnej asekuracji Polski, jest symptomem daltonizmu i niewidzenia „frontu zewnętrznego“ jako warunku realizacji socjalizmu. Samo przypuszczenie, że socjalizm praktycznie ma tylko front socjalny, — wewnętrzny, że jest możliwym i celowym wyhodowanie dziwoląga unarodowionej produkcji na jakimkolwiek zamkniętym terenie — jest mrzonką ciasnych głów, a zarazem u marxistów naiwnością i najkompletniejszym zapoznaniem mistrza. Przypuszczenie, że radykalizm wewnętrzny nadrobić może brak konsekwencji w polityce zagranicznej jest utopją.

(Dokończenie nastąpi).

DZIEŃ POLITYCZNY

Przed zmianami w rządzie?

W katowickiej „Polonji“ czytamy: Podśluch polityczny w Warszawie działa niezawodnie. Zaledwie min. Piłsudski zdołał się rozgościć w Belwederze, już zjawił się cały szereg pogłosek, a mianowicie, że w rozmowie z pewnym dygnitarzem miał się rzekomo wyrazić, iż od jesieni zajmie się nieco więcej polityką wewnętrzną, odkładając chwilowo sprawy polityki zagranicznej.

W mających nastąpić zmianach w rządzie powróciłby na widownię b. premier Prystor, któremu już teraz dobrze poinformowane koła polityczne przydzielają tekę ministra, Spr. Wewnętrznych.

Dotychczasowy minister Spraw Wewnętrznych awansowałby na premiera, jak dotych-

czasowy komisarzyczny prezydent Warszawy awansowałby na ministra skarbu itd. itd.

Dalej twierdzi „Polonja“, że sprawa zmiany konstytucji przestała być aktualna.

Stale miejsce dla Polski w Radzie Ligi Narodów?

„Neues Wiener Tagblatt“ w artykule wstępnym, poświęconym jesiennej sesji Rady Ligi Narodów, wskazuje na prawdopodobieństwo przyznania stałego miejsca Rosji Sowieckiej i pisze, że w tym wypadku Polska również miałaby zapewnione stałe miejsce w Radzie, jako państwo, liczące 33 miliony ludności.

Dziennik wyraża dalej przypuszczenie, że jedno z wolnych miejsc niestałych w Radzie Ligi Narodów przyznane będzie Austrii,

USMIECHNIJ SIĘ

W SZKOLE.

— Wiesz mamo, mamy bardzo niemądrego nauczyciela.

— A to czemu?

— Sam nic nie umie, a nas pyta się wszystko.

„Le Rész“



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Zarządzenie, które godzi w ruch budowlany

W Dzienniku Ustaw Nr. 55 z dn. 27. 6. br., ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu w celu wykonania ustawy z dn. 24. 3. 1933 t. o ulgach dla nowowznoszonych budowli. Artykuł 15. tego rozporządzenia głosi, co następuje:

„Zwolnienie materiałów budowlanych od podatku komunalnego, przewidzianego w art. 12. ustawy z dnia 1 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów (komunalnych) (Dz. U. R. P. z 1932 r. Nr. 106, poz. 884), następuje na podstawie przedstawionego przez interesowaną osobę zaświadczenia kierownictwa budowy danego obiektu, potwierdzonego przez miejscowy komitet rozbudowy, iż materiały te są przeznaczone na cele mieszkaniowo-budowlane”.

W praktyce, jak nas informują koła fachowe, przepis ten całkowicie uniemożliwia zwolnienie drzewa, przeznaczonego na cele mieszkaniowo-budowlane, od miejskiego podatku ładunkowego, wynoszącego obecnie około 5—6 proc. wartości drzewa.

Procedura, związana z otrzymaniem zwolnienia ładunku drzewa od miejskiego podatku ładunkowego, jest tak skomplikowana, iż nie może być mowy, by czynnik zainteresowany mógł przedstawić przewidziane w przepisie powyższym zaświadczenie. Należy bowiem mieć na uwadze, że drzewo, przeznaczone na cele mieszkaniowo-budowlane, sprowadzane jest do miasta hurtowo, następnie zaś dopiero sprzedawane na poszczególne budowle i do zakładów stolarskich, co uniemożliwia wogóle otrzymanie zaświadczenia od kierownictwa budowy obiektu.

Dotychczasowy stan rzeczy, istniejący od dość dawna, a polegający na zwalnianiu od podatku ładunków drzewnych, których przeznaczenie na cele mieszkaniowo-budowlane stwierdzone zostało przez organizacje branżowe i Izbę Przemysłowo-Handlową, został więc zmieniony na gorsze, co może przyczynić się tylko do chaosu i zwyczajki cen na drzewo, przeznaczone na cele mieszkaniowo-budowlane.

Fundusz pożyczkowo-zapomogowy na wypadek choroby i macierzyństwa

W „Dzienniku Ustaw“ Nr. 72 z dnia 17-go sierpnia br. ukazało się rozporządzenie ministra Opieki społecznej o funduszu pożyczkowo-zapomogowym ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa.

Fundusz ten jest przeznaczony na udzielenie kredytów krótkoterminowych i subwencji dla ubezpieczalni społecznych, znajdujących się w ciężkich warunkach materialnych.

Wszelkie czynności prawne, związane z działalnością funduszu będą wykonywane przez Zakład Ubezpieczeń na Wypadek Choroby. Na fundusz złożą się m. in. kwoty, przekazywane przez ubezpieczalnie społeczne w wysokości 2 do 3 ro-

cznych wpływów z tytułu składek, przypadających za ubezpieczenie na wypadek choroby i macierzyństwa, oraz z sum powstałych z oprocentowania pożyczek, z odsetek zwłoki i z odsetek od ulokowanych kapitałów w funduszu.

Pożyczki z funduszu pożyczkowo-zapomogowego mogą być udzielane ubezpieczalnikom społecznym na okres czasu nie przekraczający 5-ciu lat. Odsetki pobierane od pożyczek nie mogą przewyższać 4 i pół proc. w stosunku rocznym.

Pożyczek i subwencji udziela Zakład Ubezpieczeń na wypadek choroby na podstawie decyzji komisji administracyjnej, zatwierdzonych przez ministra Opieki Społecznej.

Dodatkowy wymiar podatkowy według nowej ordynacji

Nowa ordynacja podatkowa, która, jak wiadomo, wchodzi w życie z dniem 1 października br. przewiduje, że może być dokonany dodatkowy wymiar podatkowy w tym wypadku, gdy ujawnione będą konkretne okoliczności, stwierdzające, że poprzednio dokonany wymiar był niski. Projekt rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy przewidują, iż chodzi tu o okoliczności takie, które nie były znane władzy skarbowej, a następnie wyszły na jaw.

Przeciw takiej redakcji rozporządzenia wykonawczego występują organizacje gospodarcze. Należy bowiem zaznaczyć, że może się zdarzyć, iż władze skarbowe nie zbiorą dostatecznych podstaw do wymiaru, wiedząc, że każdej chwili będą mogły dokonać dodatkowego wymiaru. Wprowadza się w ten sposób moment zaniedbania, a nawet możliwości szykan w stosunku do płatnika. Zdaniem czynników gospodarczych należałoby uprawnnić do dokonywania takowego wymiaru tylko w tym wypadku, gdy wykryte zostały wypadki złośliwego ukrywania dochodów lub obrotów przez płatnika.

Projekt skrócenia procedury egzekucyjnej

Sfery bankowe podejmują akcję w Ministerstwie Sprawiedliwości za zmianą przepisów o postępowaniu egzekucyjnym. Obecnie obowiązujące przepisy egzekucyjne Kodeksu Postępowania Cywilnego zatwierdzają tak dużą ilość formalności, że dłużnik przy zrzecznej obronie może przeciągnąć postępowanie egzekucyjne od 2-cho do 4-cho lat. Zdaniem organizacji gospodarczych należałoby przyspieszyć egzekucję w drodze zwykłych zarządzeń Ministerstwa Sprawiedliwości, które nie naruszając postanowień ustawowych, znacznieby skróciły procedurę egzekucyjną. Najważniejszym z takich zarządzeń, byłoby zniesienie stałych rewirów dla komorników i pozostawienie wierzycielom prawa swobodnego wyboru komornika.

Obliczenie wartości złota

Dnia 17 bm. weszło w życie rozporządzenie ministra skarbu, które postanawia, że wartość złota obliczana będzie na podstawie ceny czystego złota na giełdzie londyńskiej z przyjęciem kursu wypłaty na Londyn na giełdzie warszawskiej. Wartość jednego grama czystego złota będzie ogłaszana z końcem każdego miesiąca na miesiąc następny w Monitorze Polskim.



WTOREK, 21. SIERPNI.

Kraków (3043). 6:30: Audycja poranna z Warszawy. 7:25: Program na dzień bieżący, wiadomości lokalne. 11:57: Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej. 12:03: Transmisja z Warszawy. 16: „Gondoliera“, reportaż muzyczny ze Lwowa. 17: Transmisja z Warszawy. 18:44: „Stary Kraków“, gawęda p. Dr. J. Dobrzyckiego. 19: Rozmaitości, komunikaty. 19:10: Program na dzień następny. 19:15: Transmisja z Warszawy. 19:55: Lokalne wiadomości sportowe. 20: Transmisja z Warszawy. 20:02: Kwadrans poetycki ze Lwowa. 20:12: Płyty. 20:35: Odczyt: „Kult żołądka i jego piewcy“. 20:45: Dziennik wieczorny z Warszawy. 20:55: Koncert muzyki polskiej z Wiednia. 22:30: Odczyt z Warszawy. 22:45: Płyty. 23: Transmisja z Warszawy.

Lwów (3774). 16: „Gondoliera“ — reportaż muzyczny w opracowaniu C. Nablak. 18:45: „Z naszej włości karpackiej“, feljton. 20:02: „Minuty literackie rybaków lwowskich“, recytuje p. Z. Kunstman. 22:35: „Okretem polskim do Palestyny“, wygł. inż. J. Thon. Warszawa (1345). 6:30: Pieśń „Kiedy ranne wstaje zorze“. 6:38: Gimnastyka. 7:05: Dziennik poranny. 6:35, 6:38, 7:10: Muzyka poranna (płyty). 7:20: Chwilka pań domu. 7:25: Program na dzień bieżący. 7:30: Rozmaitości. 11:57: Sygnał czasu. 12: Hejnał z Krakowa.

EOHA.

Gdy etatyzm wsiadł do autobusu...

W związku z artykułem: „Etatyzm wsiadł do autobusu“ poczuwam się do obowiązku zwrócić uwagę na niżej przedstawiony fakt, napewno nie odosobniony, a uzupełniający doskonałą ilustrację etatyzmu autobusowego, przedstawioną w powołanym artykule.

W r. 1932 zgłosiła się do mnie niejaka Rebecka L., zamieszkała w Igołomji, prowadząca przedsiębiorstwo autobusowe na linii Igołomja-Kraków jednym autobusem i przedłożywszy mi plik nakazów karnych Starostwa pow. w Miechowie prosiła o zastosowanie środków prawnych, gdyż zarzuty wykroczeń za które wymierzone były dotkliwie grzywny nie są słuszne. W krótki czas potem zgłosiła się ponownie z takimi nakazami karnymi, tym razem Starostwa Grodzkiego w Krakowie, a następnie kilkakrotnie zgłaszała się z coraz to nowymi nakazami to jednej to drugiej władzy, do których zakresu terytorjalnego wymieniona należała, z uwagi na to, że przestrzeń, na której przewóz prowadziła, — wkraczała na teren dwóch powiatów. Nakazy te zarzucały klientce mojej czyto krótkie przekroczenia czasu wyjazdu wzgl. postoju autobusu, czyteż nieznaczne przekroczenia pojemności wozu wzgl. liczby pasaż. Nie wchodząc w zarzuty skazanej co do samego przewinienia, dziwnym musi się wydawać fakt, że odbywając tylko jedną turę dziennie została skazana niejednokrotnie w tym samym dniu kilku odrębnymi nakazami karnymi za rozmaite, a może te same wykroczenia. Dość powiedzieć, że w okresie kilku miesięcy w r. 1930/31 wymieniona skazana została przez Starostwo w Miechowie grzywnami w kwocie 750 zł., przez Starostwo w Krakowie 350 zł., przez Sąd Grodz. w Proszowicach 134 zł., niezależnie od grzywnien w tej samej mniej-więcej wysokości, orzeczonej w odniesieniu do szofera wymienionej.

Powyższy fakt przeciwstawiony krótkiemu doświadczeniu z autobusami P.K. P. ilustruje dostatecznie całą absurdalność i tej dziedziny etatyzmu.

Adw. Dr. Jan Geldwerth.

12:03: Wiadomości meteorolog. 12:05: Przegląd prasy. 12:10, 13:20: Koncert zespołu N. Mańskiej. 13: Dzieńnik południowy. 13:05: Audycja dla dzieci. 13:55: Z rynku pracy. 14: Wiadomości o ekspozycji polskim. 14:05: Wiadomości gospodarcze. 16: Reportaż masy czny ze Lwowa. 17: Skrzynka PKO. 17:15: Koncert kameralny. 18: Odczyt budowlany. 18:15: Arje i pieśni. 18:45: Pogadanka horcerska. 18:55: Chwilka letnicza i przeciwgazowa. 19: Rozmaitości. 19:10: Program na dzień następny. 19:15: Drobne utwory fortepianowe. 19:50: Wiadomości sportowe. 20: „Myśli wybrane“. 20:02: „Minuty literackie“ ze Lwowa. 20:12: Płyty. 20:35: Wiadomości rolnicze. 20:45: Dziennik wie czorny. 20:55: Transmisja z Wiednia. 22:50: „Za kulisami zbrojeń“, odczyt. 22:45: Płyty. 23: Wiadomości meteorolog.

Katowice (3958). 18:45: „Strażak śląski“. 18:50: Kronika harcerska. 19: Pogawędka cici Heli z dziećmi. 19:55: Wiadomości sportowe ze śląska. 20:12: Płyty.

Wiedeń (5068). 12: Koncert popul. 15:50: Audycja kobieca. 16:15: Audycja dla dzieci. 18:40: Koncert solistów. 18:30: Odczyt. 19:20: Muzyka dęta. 21: Muzyka polska. 22:50: Muzyka pop.

Paryż (149). 6:45: Gimnastyka. 12: Koncert orki Pasała. 20: „Les Pirates des Savane“ — sztuka. 22:30: Muzyka taneczna.

Medjolan (3686). 11:30: Orkiestra kam. 13: Muzyka lekka. 17:10: Muzyka pop. 20:45: „Si“ opera.

Rzym (4208). 13:05: Muzyka lekka. 17:10: Koncert 21:30: Komedja. 22: Muzyka taneczna.

Trzecia Rzesza

Walka na Olimpie hitlerowskim

(Korespondencja własna).

Praga, w sierpniu.

Wychodzący w Pradze tygodnik dra Otto Strassera, brata zamordowanego Gregora Strassera, „Die deutsche Revolution” — przynosi w ostatnim swym numerze zajmujące informacje, pochodzące rzekomo z wiarygodnych źródeł niemieckich. Według tych informacji, minister gospodarstwa narodowego dr Schacht, któremu Hitler powierzył niewdzięczną funkcję dyktatora gospodarczego, postawił ciężkie warunki, zanim zdecydował się przyjąć proponowane mu stanowisko na niemieckim Olimpie. Przedewszystkiem domagał się usunięcia ministra propagandy Goebbelsa, min. Darrego i przywódcy młodzieży Baldura von Schiracha. Hitler podobno na warunki Schachta się zgodził, lecz zastrzegł sobie wybór terminu, w jakim warunki te mają być spełnione. Goebbels ma zostać usunięty bezpośrednio po plebiscycie dnia 19 sierpnia. Według tychże informacji, Goebbels zamianowany ma zostać posłem niemieckim w Warszawie na miejsce von Moltkego.

NEURATH PRZED DYMISJĄ?

Według dalszych informacji, w najbliższym czasie ma dojść do dymisji ministra spraw zagranicznych von Neuratha. Na resort spraw zagranicznych wywiera nowy nacisk Dr Rosenberga, zagraniczno-polityczny ekspert partii narodowo-socjalistycznej. Neurathowi — przypisuje się winę niepowodzeń polityki zagranicznej hitlerowskiego reżimu. Ale i pod względem wewnątrz-politycznym Neurath nie odpowiada dzisiejszym władcom Niemiec. Neurath jest, jak wiadomo, uczniem tzw. — grupy Hindenburga, a obecnie właściwie jest jej przywódcą. Dotychczasowi przedstawiciele tej grupy zostali z jednej strony skompromitowani moralnie (sekretarz stanu Meisner), z drugiej zaś strony dali się nastraszyć (pułk. Oskar Hindenburg). Ze zgonem Hindenburga Neurath stracił główne oparcie i z wielkim trudem uda mu się obronić politykę zagraniczną Rzeszy przed zglech szaltowaniem.

PLANY ROSENBERGA.

Narodowo-socjalistyczny specjalista od spraw zagranicznych uważa dzisiejszą chwilę za najodpowiedniejszą dla utworzenia jednolitego frontu Niemiec, Polski, Włoch i Anglii przeciwko Francji, Małej Entencie i Rosji. Podstawy Małej Ententy mają być podważone przez zbliżenie pomiędzy Niemcami a Jugosławią. Włochy mają być pozyskane tem, że Niemcy odstąpią od zamiaru dokonania Anschlussu. Na rzecz Polski natomiast Niemcy mają się rzec Gdańska(!) Anglia rzekomo byłaby zadowolona, gdyby Niemcy wyrzekły się roszczeń do swych kolonij. Po rozpoczęciu tego kursu w zagranicznej polityce niemieckiej dokonane zostałyby zmiany na dyplomatycznych stanowiskach niemieckich zagranicą. Do państw zaprzyjaźnionych wysłano by wybitne osobistości, a do państw nieprzychylnych ludzi energicznych. Do Rzymu poszedłby Neurath lub Goering, do Warszawy Goebbels, do Londynu — Neurath lub Kuhlemann.

IZOLACJA NIEMIEC, A ILUZJE POLITYKÓW.

Informacji prasy emigranckiej nie można oczywiście sprawdzić. Niemniej jednak z wiadomości z innych źródeł, jakie nadchodzą z Niemiec wywnioskować można, że politycy niemieccy popadają w iluzje. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że powodem tego jest izolacja, w jakiej Rzesza niemiecka się znalazła.

Znowelizowana ustawa przemysłowa uzależnia możliwość prowadzenia samodzielnego przedsiębiorstwa handlowego od posiadania odpowiednich kwalifikacyj zawodowych, m. i. od ukończenia szkoły handlowej.

ZYDOWSKA SZKOŁA HANDLOWA

(dawniej ul. Mikołajska 9)
przyjmuje WPISY w godz. od 9—1 i od 5—8. — Tel. 164-40.
W NOWYM LOKALU STRADOM 10. Dla zamiejscowych — zniżki kolejowe —

zła. Niemcy odcięte są od świata w większej o wiele mierze, niż np. faszystowskie Włochy. Pisma zagraniczne nie dochodzą do Niemiec; czytać je mogą tylko niektórzy ludzie, a brak kontaktu z znacznie szerszymi środowiskami politycznymi zagranicę powoduje, że często życzenie staje się ojcem myśli. W kierownictwie partii narodowo-socjalistycznej pa-

nuje przekonanie, że na wypadek konfliktu Niemców z Francją, chociażby konflikt spowodowały same Niemcy, przez zaatakowanie Francji, Anglia zachowałaby neutralność. — Większej naiwności nie można sobie wyobrazić. Równie naiwne są marzenia o rozbięciu Małej Ententy i pozyskaniu Jugosławii do niemieckiego rydwanu.

C. P.

Migawki z Hitlerji

PFUI MAUSCHEL!

„Verband National Deutscher Juden” ogłosił w związku z plebiscytem odezwę, w której wzywa do głosowania na Hitlera. W odezwie tej gloryfikują moszki niemieckie rewolucję hitlerowską, widząc w niej „jedyne środki usunięcia szkód, wyrządzonych w ciągu 14 nieszczęśliwych lat przez niemieckie elementy”. „Żydki niemieckie” delektują się wprost słowami sfałszowanego testamentu Hindenburga, i to specjalnie tą częścią, w której jest mowa o „historycznej” doniosłości czynów Adolfa Hitlera i jego ruchu“.

Jak wiadomo, ogłosił Hitler oświadczenie, w którym wyraźnie zastrzegł się przeciw udziałowi głosów żydowskich w plebiscycie.

A bodaj was...

* GOEBBELS POD KONTROLĄ

Bazylejska „Nationalzeitung” publikuje ostrzeżenie ministra propagandy Goebbelsa, zwrócone do swych współpracowników. W oświadczeniu Goebbelsa czytamy: „Także zarządzenie moje, aby żadne artykuły, wywiady, oświadczenia i komuniakty prasowe bez zezwolenia nie były wy-

dawane, nie natrafiają na należyty posłuch. Jest rzeczą nie do zniesienia, aby zarządzenia i polecenia, wydawane osobiście przeze mnie były przed ich załatwianiem jeszcze raz kontrolowane”. Następnie żali się Goebbels, że „listy, które adresowane są do mnie osobiście od szeregu wysokich funkcyj państwowych i partyjnych nie dochodzą wogóle do moich rąk”, że „najważniejsze zdarzenia w ministerstwie znane mi są dopiero z komunikatów prasowych”. Goebbels płacze: „Nie życzę sobie, abym o pracy mojego ministerstwa był informowany dopiero przez komunikaty prasowe”.

KTO RAZ POWĄCHAŁ...

Norymberski oddział związku „Kraft durch Freude” wysłał onegdaj specjalnie wybranych członków niemieckiego frontu pracy na wycieczkę do Sassnitz. Chodziło o hitlerowców absolutnie wypróbowanych. Z Sassnitz urządzali oni wycieczki do Danii, przyczem wycieczki te podzielały tak „straszliwie” na ducha tej grupy, że dowódca transportu Bauschinger zabronił publicznie wszelkich wycieczek zagranicę.

(Zebrał Jot.)

Wojny światowej można było uniknąć

Prasa i publicystyka całego świata zajmują się teraz niebezpieczną sytuacją, która wytworzyła się na Dalekim Wschodzie. Czy wojny można uniknąć? A propos tego pytania warto zwrócić uwagę na broszurę, która traktuje o wojnie 1914—18 r. Broszura ambasadora jugosłowiańskiego w Paryżu, staro dyplomaty dr Spalajkowicza, który w chwili wybuchu wojny był posłem serbskim w Petersburgu, rzuca sporo światła na historię dni sierpniowych.

Dr. Spalajkowicz pisze: „Na trzy tygodnie przed pierwszym wystrzałem austriackim na Belgrad byłem przekonany, że wojny nie da się uniknąć. Jedne tylko Niemcy mogłyby zapobiec wojnie, gdyby były chciały. One jedne mogłyby narzucić wolę pokoju Austrii albo też zmusić całą Europę do wojny. Ale Niemcy może w wyższym stopniu chciały wojny niż Austrija... Prezydent ministrów serbskich Pasicz był również zdania, że Wiedeń i Berlin chcą wojny...”

Prezydent Francji Poincaré przyjeżdża do Petersburga. P. Spalajkowicz informuje rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Sazonowa o wiadomościach, nadchodzących z Belgradu. Na przyjęciu urządzonym na cześć prezydenta Francji w Pałacu Zimowym rozmawia z Poincaré. Mówi, że wiadomości z Belgradu są złe i że dojdzie do wojny, — gdyż Berlin zachęca Austrię do nieustępliwości. Poincaré odpowiedział na to:

„Rozmawiałem w tej sprawie z carem rosyjskim i Francja w zupełnej zgodzie w tej kwestji z Rosją zrobi wszystko, co leży w jej mocy, aby nie doszło do wojny między Austro-Węgrami i Serbją. Ale i panowie z waszej strony róbcie wszystko, aby ułatwić

nam nasze zadanie. Unikajcie jak najstarej niebezpieczności, coby Austrija mogła uważać za prowokację.”

24 lipca 1914 r. o 9-tej rano dr Spalajkowicz otrzymuje z Belgradu telegram szyfrowy z tekstem ultimatum austriackiego do Serbji. Tekst jednak jest przekreślony i dopiero po paru godzinach otrzymuje via Bukareszt tekst poprawny. O 4-tej popołudniu — przedkłada ten tekst Sazonowowi. Rosyjski minister, przeczytawszy depezę, oświadczył: „Sytuacja jest rzeczywiście bardzo poważna. Austrija stawia żądania, których przyjęcie jest niezwykle trudne, grozi nawet samobójstwem państwu, któreby je przyjęło. — Przyznaję się szczerze do tego pierwszego wrażenia. Lecz bądźmy rozsądni i praktyczni. Co jest naszym celem? Uniknąć rzeczy najgorszej — wojny. Wobec tego trzeba pójść jak najdalej w ustępstwach dla Austrii. Liczę na rozwagę i mądrość p. Pasicza. Jestem przekonany, że dokona rzeczy niemal niemożliwej, aby niczego Austrii nie odmówić. On jeden może pójść na ustępstwa na które nikt inny poza nim nie mógłby się odważyć...”

Sazonow komunikuje się z Wiedniem, — prosi o odroczenie terminu ultimatum o dwie doby, aby umożliwić wymianę zdań między Austrią a Rosją i porozumiewa się z Londynem w kwestji konferencji międzynarodowej. Spalajkowicz zwraca uwagę, że należy działać w Berlinie i zmobilizować częściowo armję rosyjską.

„Będę o tem mówił z carem — odpowiada Sazonow i dodaje — „Na wypadek wypowiedzenia wojny Serbji przez Austrię, Serbja powinna powstrzymać się od wszelkiej o-

Co słychać na świecie?

POMNIK DLA BOHATERSKIEGO RABINA

Z Paryża donoszą, że w Diedenhoten odbędzie się w najbliższych dniach odsłonięcie pomnika poległego w sierpniu 1914 nadrabina francuskiego Blocha. Akt odsłonięcia nastąpi w obecności ministra emerytur Rivolta, jak również wielu przedstawicieli organizacji żołnierzy frontowych. Nadrabina Bloch został zabity w tym momencie, kiedy doręczał pewnemu ciężko rannemu żołnierzowi katolickiemu — krucyfik.

SERUM PRZECIWIW PARALIZOWI DZIECIĘCEMU?

Znany patolog z Filadelfji John Kolmer oświadczył, że udało mu się wyizolować serum przeciw paralizowi dziecięcemu, przyczem zdołał już skuteczność tego serum wypróbować na małpach, jak również przez wstrzykiwanie na sobie samym i na swych współpracownikach. Serum to używał on z kręgosłupa małpiego.

Sfery lekarskie, interpelowane w tej sprawie, oświadczyły, że tego rodzaju próby czynione już były od szeregu lat w Europie, jednak dotychczas bez rezultatu. Należy zatem przeczekać z wydaniem opinii w tej sprawie do czasu naukowo go stwierdzenia skuteczności odkrycia Kolmera.

ARĘSZTOWANIE GEN. GAJDY

W Brnie został aresztowany komendant części faszystów gen. Gajda, który ma odsiedzieć jeszcze 26 dni za nieudany przewrót żydenicki. Gajda prosił wprowadzić władze sądowe o odroczenie mu kary, jednakże prośba jego została odrzucona. Ponieważ sam do odsiedzenia kary się nie zgłosił, aresztowano go.

ZGON SPEAKERA PARLAMENTU AMERYKAŃSKIEGO

Z St. Louis w Ameryce donoszą o nagłej śmierci speakera Izby reprezentantów Stanów Zjednoczonych, Raineya. Rainey nabawił się zapalenia płuc i zmarł nieoczekiwanie wczoraj nad ranem. Liczył on 74 lata i był liderem demokratów w Izbie reprezentantów od szeregu lat, a po obiorze Roosevelta na prezydenta, został 2 marca 1933 wybrany na speakera Izby, w której zasiadał w ciągu 30 lat.

P. DOLFUSSOWA WRÓCIŁA DO WIEDNIA

W niedzielę popołudniu powróciła do Wiednia wdowa po kanclerzu Dollfussie, która z dziećmi bawiła ostatnio w Riccione, jako gość żony Mussoliniego.

SPLONEŁO LIBRETTO ÓPERY — MUSSOLINI NIEGO

W miejscowości Lido di Camaiore koło Viareggio splonęła doszczętnie drewniana willa znanego literata włoskiego Forzano. Straty wynoszą około 20 tys. lirów. Forzano wspólnie z Mussolinim napisał sztukę teatralną „100 dni“, wystawioną w Wiedniu i Londynie. Obecnie sztuka miała być wystawiona jako opera, przyczem Forzano miał już przygotowane libretto, które wraz z innymi rękopisami autora padło pastwą płomieni.

SCHIEDEMANN W KOPENHADZE

Do Kopenhagi przybył na zaproszenie socjalistów duńskich b. kanclerz Rzeszy Scheidemann, bawiący ostatnio w Pradze.

PIERWSZY ŚNIEG

Onegdajszej nocy spadł w górach Bośni pierwszy w tym roku śnieg.

U. O. N. — TAKŻE W SOWIETACH

Podczas „czyszczeń“ w Instytucie pedagogicznym w Głuchowie (b. gub. czernichowskiej) wykryto ukraińską organizację nacjonalistyczną z dyrektorem Instytutu Rożkowem na czele, której działalność polegała na udaremnianiu nauczania w językach rosyjskim i żydowskim. Dyrektor kierował do tych szkół absolwentów, nie władających odnośnymi językami, przez co m. in. spowodował zamknięcie szkoły żydowskiej z powodu braku sił pedagogicznych. Rożkow cieszył się w swej działalności milczącym poparciem władz lokalnych.

NIE 170, TYLKO 8 OFIAR GANGESU

Jak się obecnie okazuje, w czasie katastrofy pod Darihara zginęło w nurtach Gangesu tylko 8-miu ludzi. Przypomnieć należy, że pierwotne wiadomości mówiły o 170 ofiarach katastrofy.

EKSPLOZJA W SZANGHAJU

W jednej z fabryk w koncesji francuskiej w Szanghaju nastąpił wybuch, który spowodował śmierć sześciu Chińczyków i zranił 24.

GDZIE NIEMA DROŻYZNY.

Szczęśliwy zakątek, gdzie nie słychać o kryzysie, o drożyznie, znajduje się w sercu czarnego lądu, w Afryce, w okolicach t. zw. Gór Księżycowych. Podróżnik angielski, William E. West odkrył swoisty „raj na ziemi“. Murzyni zamieszkujący te okolice, nie mają pojęcia o handlu; sprzedają oni krowę za dziesięć szylingów, barana za pięć szylingów. Zwykłym środkiem obiegowym wśród tych plemion są nie pieniądze, lecz puste puszki

למורים העבריים

נשימו אל לב כי ספר הלמד

ירדי ישראל

של ד"ר ח. ל. ו. מיפלד

הורה וכונש את בית הספר העברי בחצר המתאים בשפת הקלה ובשפת המיוחדת (עורך למחלקת החמישית העסקית ל"ה הסינדרטה החדשה)

החלטנו להוזיל את מחירו לשלשה חזובים
Dr. Cn. Löw, Kraków, Krupnicza 14 : לפנה אל :
בתי ספר ומורים מקבלים הנחה

Sąd Okręgowy w Rzeszowie

dnia 17 lutego 1934

Firm. 45/33

Spółd. II. 100.

ROZWIĄZANIE I LIKWIDACJA SPÓŁDZIELNI.

W sprawie firmy „Bank Udziałowy w Sokołowie koło Rzeszowa, Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością“, na podstawie zgodnych uchwał Walnych Zgromadzeń z 1 listopada 1932 i 17 listopada 1932, zapadłych jednomyślnie w przedmiocie rozwiązania i likwidacji spółdzielni zarządza się na podstawie art. 75 ust. 5 i art. 76 ustawy o spółdzielniach z 29 października 1920 poz. 733 Dr. U. R. P. w brzmieniu zmienionem ustawą z 4 grudnia 1923 poz. 1119 Dz. U. R. P. rozwiązanie i likwidację wymienionej spółdzielni oraz wpisanie rozwiązania do rejestru spółdzielni.

Likwidatorami ustanawia się Sendera Birnbacha i Leizora Scharfa w Sokołowie, którzy będą łącznie podpisywali brzmienie firmy z dodatkiem „w likwidacji“.

Data wpisu 27 lutego 1934.

437kr

Średnia szkoła zawodowa dla dziewcząt żydowskich „Ognisko Pracy“ w Krakowie ulica Stolarska 15

przyjmuje dodatkowe WPISY: na działy: gospodarczy, bielizniarski wraz z gorsetarstwem, trykotarski, krawiecko-bielizniarski. Przedmioty ogólne kształtujące na poziomie szkół gimnazjalnych nowego typu. Informacje codziennie między 11—1.
Tel. 158-21.

po konserwach. Kto chce ożywać w dostatku i żyć wygodnie bez troski o jutro, niech zabiera ze sobą kilka skrzyń blaszanek po sardynkach np. i uda się z tym skarbem do Afryki. Tu, w zamian za kilka blaszanek nabędzie na własność ziemię, żywność, skóry, inwentarz — wszystko, co przedstawiać może wartość dla kolonisty.

Z. Segalowicz

„Jutro przyjeżdża mój mąż“

Wczorami kładłam się spać, z rozkoszą wtulając się w poduszkę. Teraz rzucam się z boku na bok, nie mogąc usnąć. Dawniej nudziłam się często, ale nie wiedziałam co to jest niepokój i strach. Teraz drzę ze strachu jak przestępczyni. Boję się, że Abrasza nagle przyjdzie do mnie, boję się, że Nell nagle odejdzie odemnie...
Nell uśmiechnął się.

— Wszystko będzie właśnie tak jak przewidziałam, Stefi. Abrasza przyjedzie, Nell odejdzie i kto wie, co jeszcze może zająć przez ten czas. Ale myśleć o tem nie mogę i nie chcę, zwłaszcza dzisiaj. Dzień jest dziś piękniejszy niż zwykle; ty jesteś ładniejsza...

— Jesteś kłamcą!
— Masz rację.
— Obłudnik!

— Masz rację.. Ale ten piękny dzień też kłamie i zwodzi, dlaczego nie mówisz jamu tego? Zartując wykrzykuje Stefi głośno.

— Piękny dniu, jesteś obłudnym kłamcą! Zart rozprószył się, rzucony przez poważną rozmowę. Wtem Stefi spojrzała na Nella, jakby go widziała po raz pierwszy. Oto siedzi przy niej ten piękny, młody mężczyzna. I on spojrzał na nią. Wydała mu się szczególnie ponętna i kusząca. Zapragnął pochwytać ją w ramiona. Widząc jego ruch, porwała się Stefi i zaczęła uciekać ze śmiechem i okrzykami udanego strachu. Nell pogonił za nią. Stefi jest zwinna, wyteża swe siły, żeby się nie dać schwytać, choć wcale nie ma za-

miaru mu uciec. Nie chce mu się poddać tak odrazu. Wybiega z malej płaszczyzny, wspina się w górę i wpada do lasu, znikając mu na chwilę z oczu.

Lecz już po chwili widzi ją Nell i bez wysiłku chwytą. Stefi jest już zupełnie zmęczona i uległa. Usta ich przypadają do siebie bez słowa i dźwięku. I tylko milczący las jest świadkiem zwycięstwa namiętności.

Potem... Gdy przytomniałym wzrokiem spojrzeli na siebie w cieniowym lesie, szepnął Nell z uśmiechem.

— Miłość jest rzeczą smutną, tak Stefi?

Drażnił się z nią. Gdyby mogła, zerwałaby wielką gałąź z drzewa i zbiłaby go żeby się z nią tak nie drażnił jak z dzieckiem...

ROZDZIAŁ XVIII. W BIAŁYM CHACIE.

Gdy nazajutrz spotkali się i szli jak zwykle w kierunku swego ulubionego miejsca na górze, Nell zatrzymał się nagle.

— Stefi, idziemy dziś w inne miejsce, tam na dół.

— Dlaczego? Czy na górze jest niedobrze?

— Na górze jest dobrze i w dół jest dobrze, wszędzie panuje teraz piękne lato. Chodź.

Pozwoliła się prowadzić. Było jej wszystko jedno dokąd, przecie iść z Nellm. Trzymał ją mocno pod ramię. Przeszli przez las, szli w górę, wdół. Chodź drugi dzień mijał od wielkiej burzy, można było jeszcze gdzieś zauważyć ślady deszczu. Oto łśni mała kałuża, dalej widać ślad

28)

po przepływającym strumyku. W powietrzu urosła się jeszcze wilgoć.

— Nell, dokąd idziemy?

— Do mnie, Stefi.

— JAKO, przecie mieszkaż w mieście, w pensjonacie?

— Mieszkalem tam do dnia wczorajszego. Teraz mam swój pokój niedaleko stąd, w chłopkiej chacie.

— Nie rozumiem ciebie.

— Chodź, dziewczynko, to nie szkodzi, że nie rozumiesz. Widzisz ten domek?

Wyszli z lasu. Przed nimi rozciągała się jasna, zielona łąka, w środku wznosiła się biała chatka.

Stefi podskoczyła radośnie.

— Przecież tę chatkę widzieliśmy wczoraj z góry.

— Tak, a tyś wykrzyknęła: „O, tam jest dobrze“.

— No więc?

— Mieszkam właśnie w tej chacie i zapraszam cię do siebie. Wejdz.

Zbliżyli się do chaty. Dokola nie było nikogo, jedynie biały pies, uwiązany na łańcuchu zaczął szczekać. Nell zawołał.

— Dok, eicho bądź!

Pies umilkł.

— Coż to, pies cię już zna?

— Przyzwyczaił się do mnie od wczoraj. Rzucili mu kawałek chleba, dlatego mnie tak polubił.

Nell wziął Stefi za rękę i wprowadził do swego pokoju. Była to obszerna izba, zajmująca połowę chaty. Stało w niej drewniane łóżko pełne poduszek, prosty etół, dwa czworokątne taburety. Było czyste i jasno, lecz niezwykła wielkość izby wytwarzała pewną obcość.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ZE SPORTU

Mistrzostwa „Makkabi“ w Polsce w grach sportowych rozegrane zostaną w Krakowie

W nadchodzącą sobotę i niedzielę rozegrane zostaną w Krakowie zawody gier sportowych o mistrzostwo Związku „Makkabi“ w Polsce. Zawody zapowiadają się wspaniale, jako że wezmą w nich udział najsilniejsze zespoły żydowskie z całej Polski.

Kluby żydowskie odgrywają w grach sportowych w Polsce poważną rolę, dzierżąc w kilku

miastach tytuły mistrzowskie i należą do najsilniejszych zespołów w kraju. Toteż rewja drużyn Warszawy, Lwowa, Łodzi, Kowla, Lublina, Krakowa itd. oczekiwana jest z dużym zainteresowaniem.

Zawody mistrzowskie obejmą konkurencje siatkówki, koszykówki i piłki ręcznej panów. Rozegrane zostaną one na boisku „Makkabi“.

Ze Związku Makkabi w Polsce

OBÓZ PIŁKARSKI MAKKABI W NOWYM TARGU.

W dniu 13 bm. odbyło się uroczyste otwarcie obozu piłkarskiego Makkabi w Nowym Targu, gdzie sgrupowani są najlepsi piłkarze żydowscy z całej Polski. Kierownictwo fachowe obozu spoczywa w rękach kapitana związkowego P. Z. P. N.-u p. J. Kałuży, który objął bezinteresownie trening zawodników Makkabi ze względu na to, że z zawodników będących na obozie będzie wyłoniona reprezentacja Makkabi Polski na II Makabjadę w Palestynie.

ZJAZD OKRĘGU WARSZAWSKIEGO ZWIĄZKU MAKKABI.

W dniu 2 września odbędzie się w Warszawie do roczny Zjazd Okręgu Warszawskiego. Na Zjeździe wygłosi obszerny referat o sytuacji klubów żydowskich w Polsce, oraz o przygotowaniach Makkabi

Ważniejsze zdarzenia piłkarskie

KŁĘSKI WIEDENSKIEGO RAPIDU W SZKOCJI

Drużyna Rapidu wiedeńskiego rozegrała w Szkocji dwa mecze, które zakończyły się klęską zdecydowaną, bowiem Szkoci byli o klasę lepsi. Glasgow Rangers pokonał Rapid 3:1, zaś Hearst aż 5:1.

PIŁKARZE LITWY ZWYCIĘŻAJĄ FINLANDJĘ 1:0

W międzypaństwowym meczu piłkarskim Litwa—Finlandja w Kownie zwyciężyła niespodziewanie Litwa 1:0.

ZWYCIĘSTWA FTC I AUSTRII

W Berlinie zwyciężył budapeszteński FTC tamtejszą Herthę 7:2 (FTC ma gościć 26 bm. w Krakowie, gdzie rozegra mecz z Reprez. Krakowa, osłabioną brakiem graczy reprezentacyjnych, grających równocześnie przeciw Jugosławji w Belgradzie w Teamie Polski). — W Kopenhadze wygrała wiedeńska Austria z Teamem Kopenhagi 3:0. — Mistrz Niemiec Schalke pokonał berlińską Viktorię 6:0.

O WEJŚCIE DO LIGI

Dalsze wyniki rozgrywek o wejście do polskiej ligi piłkarskiej: w Łodzi Legja (Poznań)—ŁTSG 1:0, we Wilnie WKS Śmigły—WKS Brześć 3:1.

Łwów: Czarni—Hasmonea 1:1. — Łódź: Union Touring—Hapoel (Palestyna) 9:1, Hapoel—Makkabi 2:1, Union Touring—Strzelecki 0:1, LKS—Hakoah 7:0, LKS—Strzelecki 3:0, Union Touring—Hakoah 6:0, PTC—Tur 5:2. — Śląsk: Naprzód—Temeszwar 0:0, Tennis Borussia (Berlin)—IFC Katowice 5:3 widzów 15.000 na nowym stadionie IFC w Muchowcu, Policijny—Concordia 1:1, Wawel—Iskra 1:1, Diana—06 Katowice 3:3, Ruch—Vorwärts (Gliwice) 9:2, Wawel—Faworitner (Wiedeń) 8:3! — Poznań: Ostrowski—Warta rez. 3:0, Polonja—HCP 4:2. — Tarnów: Wisła (Kraków) Tarnovia 7:2, Resovia—Tarnovia 2:2, Metal—Jutrzenka 10:1, Tarnovia rez.—Mościce 3:0. — Nowy Targ: Makkabi—SKS Tatry 4:1. — Sosnowiec: Unja—Cracovia rez. 3:1, Płomień—Hakoah (Będzin) 5:1. — Bielsko: Reprez. okr. Bielsko—Reprez. Gliwice 9:1, Leszczyński—BKS 3:0. — Jarosław: Lechia (Lwów)—Ognisko 2:1. — Warszawa: Czarni—Elektryczność 2:1, Sarmata—Marymont 5:2, Skoda—Pwatt 1:0, AZS—Warszawianka rez. 2:1, Orzeł—PZL 0:0, Bzura—Orkan 7:0, Czarni—Polonja rez. 5:4. — Kraków: Klasa B — Czarni—Hakadur 2:1, Nadwiślan—Orleja 4:2, Patria—Jutrzenka 3:0, Hakoah—Hagibor 1:0, Sparta—Siła 3:1, ZFG—Polonja 5:0, Bocheński—Lagiewianka 1:0, klasa C — Warna—ZTS 5:0, Gwiazda—Nowowiejski 1:1, Dąbie—Maraton 3:2, Zakrzowianka—Wolania 3:2, Legjon—Wolanka 1:0, — towarzyskie: Podgórze rez.—Borek 2:0, Orkan—Strzelecki 3:1.

Polski na II Makabjadę przez poseł Dr. H. Rosmarin. Ponadto przewidziany jest szereg odczytów i referatów z dziedziny sportowej, organizacyjnej i kulturalnej, poczem wyłoniona zostanie nowa egzekutywa okręgowa.

W ramach Zjazdu odbędzie się od 29 sierpnia do 2 września kurs dla działaczy sportowych, który obejmuje szereg wykładów z dziedziny sportowej, organizacyjnej, w. f. kobiet, higieny i t. d.

MISTRZOSTWA TENISOWE ZW. MAKKABI.

Mistrzostwa tenisowe Zw. Makkabi odbędą się w dniu 31 sierpnia do 2 września w Bielsku. Organizacją zawodów z ramienia Centrali Makkabi zajmuje się „Hakoah“ — Bielsko, kawiarnia „Roma“, dokąd należy przysyłać zgłoszenia zawodników. W mistrzostwach wezmą udział najlepsze rakiety żydo. w Polsce z Ernestem Wittmanem na czele.

SZCZEGÓŁY ZWYCIĘSTWA MECZU KOBIECEGO POLSKA—JAPONJA W POZNANIU

Dwa nowe rekordy polskie

Jak już donieśliśmy, zdobyły lekkoatletki polskie dalszy sukces w postaci zwycięstwa gładkiego nad Japonkami w stosunku 62:37 pkt. w Poznaniu. Szczegółowe wyniki tych zawodów są następujące:

Bieg 100 mtr: 1) Walasiewiczówna 11,8 sek., wy równanie rekordu światowego własnego, 2) Watanabe (Jap.), 3) Orłowska, 4) Kurou (J). — Bieg 60 mtr: 1) Walasiewiczówna 7,6 sek., 2) Watanabe, 3) Freiwaldówna, 4) Inui (J). — Bieg 200 mtr 1) Walasiewiczówna 24,5, 2) Mądralówna, 3) Martino (J), 4) Hirashima (J). — Bieg 800 mtr: 1) Świdarska 2,26,6 min, 2) Idoto, 3) Makamura, 4) Białkowska. — Kula: 1) Wajsońska 12,09 mtr., nowy rekord polski, 2) Cejzikowa 11,23, 3) Yama moto, 4) Smętkówna. — Skok w dal: 1) Watanabe 5,21 m., 2) Idoto 5,07, 3) Przygórska, 4) Wędłówna. — Oszczep: 1) Kwaśniewska 40,50 mtr., nowy rekord polski, 2) Shimpo. — Sztafeta 4x100 mtr.: 1) Polska 51 sek. (w składzie Freiwaldówna, Mądralówna, Orłowska, Walasiewiczówna), 2) Japonja 52,4 sek. — W sumie zdobyły Polki na 8 konkurencyj 7 pierwszych miejsc, tylko w skoku w dal górowały Japonki, mając trenera Nambu rekordzistę świata w trójskoku. Widzów było 7.000.

Zauważyć należy, że Japonki w ciągu 7 dni walczyły już w trzecim meczu, a to z Niemkami w Berlinie (61:28) i 17 bm. z Czeszkami w Pradze (48:31), gdzie Japonki wygrały oszczep (Jamamoto 39,49) przed Pekarową (39,20, nowy rekord czeski). Koubkova ustanowiła nowy rekord czeski w skoku w dal 5,75 mtr).

PLAWCZYK (AZS WARSZAWA) ZDOBYWA MISTRZOSTWO POLSKI W DZIESIĘCIOBOJU

W sobotę i niedzielę odbył się we Lwowie na boisku Pogoni dziesięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo Polski. Na starcie stanęło 4 zawodników, a to: Pławczyk i Wojtkiewicz (AZS Warszawa), Niemiec (Polonja Przemyśl) i Wieczorek (Wilno).

W poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące wyniki:

100 m: 1) Pławczyk 11 sek., 2) i 3) Wojtkiewicz i Wieczorek 11,2, 4) Niemiec 11,6.

Skok w dal: 1) Wieczorek 6,76, 2) Pławczyk 6,69, 3) Niemiec 6,59, 4) Wojtkiewicz 6,25.

Kula: 1) Wojtkiewicz 13,36, 2) Pławczyk 12,78, 3) Wieczorek 11,35, 4) Niemiec 10,93.

Skok wzwyż: 1) Pławczyk 1,85, 2) i 3) Niemiec i Wojtkiewicz 1,80, 4) Wieczorek 1,67.

400 m: 1) Niemiec 53,8, 2) Wojtkiewicz 55, 3) Pławczyk 55,2, 4) Wieczorek 55,4.

110 m. płotki: 1) Wieczorek 15,3, 2) Wojtkiewicz 19,2.

Dysk: 1) Pławczyk 39,91, 2) Wieczorek 37,14, 3) Wojtkiewicz 33,35, 4) Niemiec 29,78.

Tyczka: 1) Pławczyk 3,43, 2) Wieczorek 3,32, 3) Wojtkiewicz 3,01. Niemiec skrzył przy skoku nogę i wycofał się od dalszej konkurencji.

Oszczep: 1) Wojtkiewicz 53,65, 2) Pławczyk 48,61, 3) Wieczorek 47,44.

1500 m: 1) Wojtkiewicz 4,59,3, 2) Wieczorek 5,14,6 3) Pławczyk 5,25.

W ogólnej punktacji: 1) Pławczyk (AZS Warszawa) 7527,525, 2) Wieczorek (Wilno) 7047,920, 3) Wojtkiewicz 6871,565.

—o—o—o—

Pozatem odbyły się zawody lekkoatletyczne w konkurencji lokalnej, przyczem m. in. uzyskane zostały następujące wyniki: 100 m: 1) Fischer (Dror) 11,2, 2) Śliwa (Sokół Macierz) 11,3. Kula: 1) Rattner (Dror) 1,42, 2) Erbel (Dror) 10,80, 400 m: 1) Śliwa 52,1. Skok wzwyż: 1) Sierpiński (Sokół Macierz) 1,70, 2) Katz (Dror) 1,67, Oszczep: 1) Śliwa 48,45.

Najszybsi pływacy europejscy na 400 m



Trójka zwycięzców w pływaniu na 400 mtr. podczas mistrzostw pływackich Europy w Magdeburgu: mistrz Europy, Taris — Francja (w środku), Costoli — Włochy (z lewej), zdobywca drugiego miejsca i Signori Włochy, który zajął trzecie miejsce.

Ucieszne kawały, kapitalna akcja, najmiłszy kalejdoskop wesołości, film, który musi wywołać na ustach wszystkich słoneczny uśmiech pogody, to najweselsza komedia austriacka

CESARSKIE ŁOWY

Wkrótce w kinoteatrze „WANDA“

Spec. chorób jamy ustnej i zębów

Dr. HABEROWIE

Kraków, ulica Grodzka 32. — powrócił

Niewdzięczność lokatorki...

(rg) Wojewódzkie władze policyjne powiadomione zostały o ciekawym wypadku, jaki zdarzył się nocy onegdajszej we wsi Wola Filipowska pod Tenczynkiem.

Na posterunek PP. w Tenczynku zgłosiła się 41-letnia Barbara Prostackowa, zamieszkała w Woli Filipowskiej. Podała ona, iż poprzedniego dnia przybyła do mieszkania jej nieznaną kobietą, prosząc o przenocowanie. Prostackowie zgodzili się na to i przyjęli ją w swe progi.

Nad ranem Prostackowa została zbudzona szmerem. Rozglądając się po izbie, zauważyła męża swego, zalecającego się do owej kobiety. Nie namyślając się wiele, porwała siekiere i uderzyła nią w głowę niewdzięcznej lokatorki. Dokonawszy czynu, zgłosiła się na policję.

Na podstawie zgłoszenia Prostackowej, posterunkowy udał się do jej mieszkania, tutaj nie zastał już jednak poturbowanej kobiety, gdyż ta w międzyczasie opatrzywszy swą ranę, opuściła nie gościnny dom. Władze policyjne wdrożyły dochodzenia, celem ustalenia jej nazwiska.

KRONIKA



Wschód
słońca
4 m. 21

Zachód
słońca
18 m. 32

SIERPIEŃ



WTOREK

9 Elul 5694

Najtańsze przejazdy do Palestyny

za pośrednictwem Wydziału Turystycznego przy Egzekutywie Organizacji Sjonistycznej w Krakowie.

Wydział Turystyki do Palestyny przy Egzekutywie Organizacji Sjonistycznej w Krakowie, załatwia najszybciej i najtaniej wszelkie formalności związane z indywidualnymi lub też zbiorowymi przejazdami do Palestyny. Turyści mają do wolny wybór drogi przejazdu przez Konstancję, Tryest, Marsylję lub inne porty, oraz dowolny wybór linii okrętowej. Turyści mają zapewnione uzyskanie paszportów zagranicznych, wiz przejazdowych i palestyńskich pod warunkami ustalonymi przez konsulat angielski w Warszawie, ulgowych przejazdów kolejowych oraz kart okrętowych po cenach nominalnych najniższych

We wszelkich sprawach związanych z wyjazdem turystów do Palestyny należy zwracać się na adres Egzekutywy Organizacji Sjonistycznej (dla Wydziału turystyki palestyńskiej) Kraków, ul. Dietla 107, telefon 108-84. Przy zapytaniach listownych załączyć znaczek na odpowiedź.

Przed otwarciem nowego sezonu Teatru M. im. J. Słowackiego w Krakowie

Nowy sezon Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego w Krakowie, rozpocznie się zgodnie z tradycją wystawieniem jednego z dramatów Słowackiego, w tym roku „Lilli Wenedy“, w nowej inscenizacji prof. Frycza i opracowaniu scenicznym dyr. J. Osterwy. — Inauguracyjne przedstawienie sezonu zimowego odbędzie się z końcem września.

Przed otwarciem nowego sezonu teatr krakowski, w związku z obecnym ruchem turystycznym, wystawia szereg sztuk lżejszych.

W szczególności dnia 1 września wystawiona będzie zabawna i ciekawa się wielkim powodzeniem, komedia węgierską pt. „Kryzys zwycięzcy“. Następnie dnia 8 września pójdzie miła i pogodna komedia muzyczna Granichstädtera pt. „Domek z kart“.

W obu tych sztukach wystąpi gościnnie artysta Teatru Narodowego w Warszawie p. Marjusz Maszyński, cieszący się zawsze tak gorącą sympatią u publiczności krakowskiej.

Równocześnie we wrześniu rozpocznie swą pracę Teatr Szkolny, wystawiający dla młodzieży szkół średnich najpierw jeden z dramatów Słowackiego, następnie jedną z komedji Al. Fredry.

W tym sezonie również uruchomiony będzie Teatr dla najmłodszych. Przedstawienia tego teatru otworzą sztuka krakowskich autorów „Robin Hood Kruzoś“ Billizanki i Tommy'ego, w inscenizacji prof. Frycza.

Sądy Pracy II-ej instancji

Ministerstwo Opieki Społecznej opracowało nowy projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o sądach pracy. Projekt wprowadza sądy pracy II instancji, które celem nieprzysparzenia nowych kosztów administracyjnych pomyślane są jako wydziały pracy sądów okręgowych.

Pozatem projekt normuje szereg kwestyj, które wylonily się w praktyce sądowej w ciągu ostatnich lat.

Tragiczny zgon 4-letniego chłopca

(rg) Tragiczny wypadek zdarzył się w Sromowcach Wyżnych. W czasie zabawy dzieci, wpadł do wyrwy napełnionej wodą, podczas ostatniej powodzi, 4-letni Franciszek Jańczyk. Obecni pospieszyli nieszczęśliwemu dziecku natychmiast z pomocą. Pomimo wysiłków chłopca nie zdołano uratować.

Zastrzeił ojca — staruszka

(rg) Wieś Rybna pod Krakowem stała się widowią krwawego dramatu rodzinnego, którego ofiarą padł mieszkaniec tamtejszy 65-letni Romuald Skalny. Na tle zatargów rodzinnych doszło do sprzeczki pomiędzy Skalnym a jego 22-letnim synem Janem. W czasie sprzeczki syn chwycił za rewolwer i wystrzeił trzechkrotnie do ojca,

Komu przysługuje wstrzymanie eksmisji mieszkaniowej?

Ministerstwo Sprawiedliwości rozesełło do prezesów sądów okręgowych następujący okólnik:

„Doszło do wiadomości ministerstwa, że sądy w sprawach o zawieszanie wykonania orzeczonej eksmisji z mieszkań 1 lub 2-pokojowych uzależniają stosowanie moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych od faktu zarejestrowania pozwanego w publicznej instytucji pośrednictwa pracy oraz w związku z tem od przedstawienia zaświadczenia takiej instytucji, że pozwany pozostaje bez pracy.

Nie przesądzając sądowej wykładni ustawy o ochronie lokatorów ministerstwo wyjaśnia, że art. 23 wspomnianej ustawy uzależnił stosowanie moratorium zasadniczo tylko od położenia pozwanego. Jedynie przykładowo podano, że zawieszenie eksmisji może być usprawiedliwione pozostawaniem pozwanego bez pracy z powodu okoliczności od niego niezależnych.

Jako dalszą zasadę co do sposobu zbierania

24-dniowa wycieczka do Jugosławji za zł. 470.— dnia 5-go września br.

Z paszportem, wizami, przejazdem kolej. z Krakowa do Wiednia, z Wiednia luksusowymi autokarami ze zwiedzeniem Grazu, Abazji, Zagrzebia i Budapesztu, pełnym wykwiutnem utrzymaniem podczas podróży i 16-dniowym pobytom nad morzem.

Zgłoszenia i zapisy najpóźniej na 10 dni przed terminem wycieczek.

Krakowskie Biuro Podróży „Escopol“, Kraków Rynek Gł. 5, tel. 159-99 i 125-98.

FALA ADRIATYKU NA MORZA POŁUDNIA

od 1—13 X. 1934

ze zwiedzeniem Budapesztu, Wiednia, Wenecji, Lido, Tryjestu, Pireusu Aten przejazd przez Dar-danele do Konstancy. Zwiedzenie Bukaresztu wycieczki i powrót via Lwów.

Całkowity koszt od zł. 450.—

Zgłoszenia i informacje K. B. P. „Escopol“ Kraków, Rynek Gł. 5. Tel. 159-99 i 125-93.

raniąc go w pierś i rękę.

Po przewiezieniu do szpitala staruszek zmarł wskutek odniesionych ran. Sprawca zbiegł po dokonaniu zbrodni.

— **POLĄCZENIE AUTOBUSOWE KRAKÓWA Z ZAKOPANEM I SZCZAWNICĄ.** Z dniem 19 bm. zostało przywrócone połączenie autobusowe autobusami PKP. z Krakowa do Zakopanego i Szczawnicy, według następującego rozkładu: odjazd z Krakowa do Zakopanego i Szczawnicy godz. 8, 17'25, odjazd z Zakopanego do Krakowa godz. 8, 15'40, ze Szczawnicy do Krakowa godz. 5'12, 15. Częściowa zmiana rozkładu jazdy Kraków—Mszana Dolna: odjazd z Krakowa godz. 10, odjazd z Mszany Dolnej przyspieszony na godz. 14, dla umożliwienia podróżnym uzyskania połączenia kolejowego z Krakowa do Warszawy o godz. 17'20.

dowodów o tem położeniu pozwanego ustala się, że w tym celu sąd ma prawo zbierać dowody z urzędu.

Zatem sąd nie ma obowiązku zbierania takich dowodów, ale z drugiej strony nie ogranicza się tych dowodów tylko do zaświadczeń publicznych instytucji i b. P. Pracy.

Zatem należy brać pod uwagę nie tylko stan bezrobocia pozwanego, zachodzący w wypadku utraty pracy najemnej, ale wogóle faktyczny brak pracy.

Nie przesądzając charakteru ani mocy dowodowej różnych dowodów, Ministerstwo Sprawiedliwości w porozumieniu z Min. Spraw Wewn. wyjaśnia, że do rzędu instytucji uprawnionych do wystawiania zaświadczeń stwierdzających brak pracy osób zainteresowanych należy zaliczyć przede wszystkim zarządy gminne, magistraty oraz izby rzemieślnicze lub przemysłowo-handlowe.

NADEŚLANE

ZAWIADOMIENIE.

W najbliższych dniach otwieramy w Krakowie przy ul. Dietla 105

Hurtownię naturalnych wód mineralnych

oraz produktów źródłanych

Ceny niskie. Zlecenia wykonuje się odwrotnie.

„SANITAS“

Kraków, Dietla 105. Telef. 115-05

ODPOWIEDZI REDAKCJI

G. O. TABNÓW: 1) Warszawa ul. Fredry 10, 2) Tel. Awiiw

Kontrola wywozu jaj

W związku z akcją podjętą celem zreorganizowania odrębnego systemu kontroli wywozu jaj w kierunku przesunięcia inspekcji na punkty graniczne, w projekcie jest ustalenie punktów granicznych przez które jedynie będzie dopuszczony wywóz jaj. Planowane jest ustalenie następujących punktów granicznych: Gdynia, Gdańsk, Tczew, Leszno, Zbąszyń, Sońsko, Zembrzydowice i Chorzów. Powyższe punkty mają być obsadzone przez 5 inspektorów, z czego 4 stale przydzielonych do punktów granicznych oraz 1 do dyspozycji głównego inspektora. Wejście w życie nowego systemu nie jest jeszcze ustalone, wobec konieczności przeprowadzenia dłuższych prac przygotowawczych ze względu na rozwiązanie umowy z inspektorami regionalnymi, zawieszenia niektórych uprawnień i siedziby inspektorów itp.

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 20. 8. 1934. Akcje utrzymane. Dolar bez zmiany.

Papiery procentowe: 3-proc. Poż. budowlana 43.75.

Zebrań giełdowe przeszło pod znakiem tendencji naogół utrzymanej. Zapotrzebowanie ograniczone do minimum. Ruch panował ospały. Do transakcji doszło jedynie z papierów procentowych 3-proc. Poż. budowlaną po kursie ustalonym bez zmiany. Obroty nieco większe. Bank Polski w płaceniu 86 i 5-proc. Poż. Konwersyjna 63.25 jednakowoż bez notowania.

Na pogiełdzu zupełny zastój.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych szczególniejszych zmian nie zanotowano. Zaofiarowanie materiału dostateczne przy małym popycie. Nastroj niepewny. W Krakowie dolar gotówkowy 5.17—5.19, czeki bankowo 5.17 i pół do 5.19 i pół, Bank Polski płacił za dolara drobne sztuki 5.15, grubsze 5.16. Z innych walut Funt szterling 26.50—26.70, Frank szwajcarski 172.25—173, Marka niemiecka gotówka 196.50—199, wyplata 206—208, Korona czeska gotówka 21.80—22.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 20. 8. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 82.25. Tendencja utrzymana. Papiery procentowe: 5-proc. konwersyjna 64, 7-proc. stabilizacyjna 67, 67.88. Tendencja utrzymana. Listy zast. BGK. oraz Bku Roln. bez zmiany.

Dewizy: Belgja 124.25, Gdańsk 173.10, Holandia 358.35, Kopenhaga 118.90, Londyn 26.61, Nowy Jork telegraficzny 5.22 i trzy czw., Praga 21.97, Sztokholm 137.35, Szwajcaria 172.69, Włochy 45.43, Berlin 208.25. Tendencje niejednolite.

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 20. 8. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.18, przy tendencji utrzymanej. W godzinach wieczorowych wymieniano orientacyjnie kurs dolara w płaceniu 5.17 i pół oraz 5.19 w towarze przy tendencji utrzymanej.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznań, 20. 8. Ceny transakcyjne: żyto stare i nowe zdadne do przemiału 900 ton 17.75, 75 ton 17.70, 30 ton 17.65, pszenica stara i nowa zdadna do przemiału 45 ton 19.25, owies nowy 60 ton 15.60. Ceny orientacyjne: jęczmień browarowy 21.50—22, jednolity 19.75—20.25, zbior. 18.25—18.75 słabe, mąka żytnia wszystkie gatunki o 50 groszy niżej, otręby żytnie przem. stanr. 12.75—13.25 pszenne grube 12.75—13, średnie 12.25—12.50. Ogólne usposobienie słabe.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 20. 8. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 20.21, Londyn 15.42, Nowy Jork 3.03, Bruksela 72.02 i pół, Medjolan 26.30, Madryt 41.90, Amsterdam 206.62 i pół, Berlin 120.39, Wiedeń oficjalny 72.75, Wiedeń noty 56.90, Sztokholm 79.50, Oslo 77.45, Kopenhaga 68.90, Praga 15.42, Warszawa 57.90, Białogród 7, Ateny 2.92, Konstantynopol 2.50, Bukareszt 3.05, Helsinki 6.80, Japońska 92. Tendencja niejednolita.

POZYCZKA STABILIZACYJNA.

w Londynie L. 90.50, w Paryżu fr. fr. 1860, w Zurychu dol. 67.75 przy tendencji utrzymanej.

POZYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 18. 8. Kursy otwarcia: Dillonowska 82.75, Stabilizacyjna 116.50, Dolarowa 68.375, Warszawska 61, Śląska 63. Kursy zamknięcia: Dillonowska 82.125, Stabilizacyjna 117.125, Dolarowa 68.375, Warszawska nienotowania, Śląska 63. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA METALI W LONDYNIE

Londyn, 20. 8. Cynk dost. natychm. 13 13/16, termin. 13 13/16, cyna natychm. 228 1/2—228 3/4, termin. 228 1/2—228 3/4, Straits 229 1/4, ołów natychm. 103 3/4, termin. 11, miedź natychm. 27 3/4—27 13/16, termin. 28 1/8—28 3/16, Elektrolit 31 1/8—31 1/4.

Aresztowanie wyższych oficerów w Atenach

Ateny, 20. 8. PAT. Aresztowano tu dwóch generałów, trzech pułkowników oraz kilku innych oficerów, poszlakowanych o udział w spisku, mającym na celu obalenie obecnego rządu i zaprowadzenie dyktatury gen. Piasterasa.

Szczegóły lądowania prof. Cosynsa

Belgrad, 20. 8. (R) Prasa jugosłowiańska przynosi dziś dalsze szczegóły lądowania balonu stratosferycznego prof. Cosynsa. Jak z opisów wycika, balon wylądował na polu kukurydzianem. Lotnicy byli bardzo zdumieni gdy powiedziano im, że znajdują się na terytorjum jugosłowiańskim. Sądziłi bowiem, że znajdują się w Czechosłowacji.

Ludność okoliczna pospieszyła lotnikom z pomocą. Porozumienie między nimi a ludnością było łatwe, ponieważ większość tamtejszych mieszkańców umie po niemiecku. Noc spędzili lotnicy w mieszkaniu tamtejszego nauczyciela. Wobec przybyłych dziennikarzy lotnicy oświadczyli, że nie wiedzą jeszcze, jaką osiągnęli wysokość, ponieważ aparat rejestrujący wzniesienie znajduje się w

zamkniętej kasetce, która otwarta zostanie dopiero w Brukseli. Sądzą, że dotarli przynajmniej do wysokości 16 tysięcy metrów, a w każdym razie osiągnięta wysokość umożliwiła im dokonanie pomiarów naukowych, o jakie im chodziło. Cała podróż miała przebieg wedle zgóry ustalonego programu. Jedynie aparat radiowy zawiódł, tak, że nie mogli się z ziemią porozumieć.

Białogród, 20. 8. PAT. Prof. Cosyns dzisiaj popołudniu odjechał do Lublany, gdzie oczekują go liczni dziennikarze jugosłowiańscy i zagraniczni. Wieczorem prof. Cosyns wygłosi krótkie przemówienie przez radio o swych wrażeniach, odniesionych w czasie lotu do stratosfery.

Wypadek amerykańskich zwycięzców Oceanu

Londyn, 20. 8. (R) Lotnicy amerykańscy Pond i Sabelli, którzy swego czasu przelecieli Atlantyk z Nowego Jorku do Rzymu a obecnie zamierzali wracać drogą powietrzną do Nowego Jorku, ulegli wczoraj w pobliżu Newport w Walji południowej, wypadkowi.

W przelocie z Rzymu do Dublina lotnicy natra-

fili nad morzem Irlandzkim na gęstą mgłę i deszcz, wobec czego zawrócili do Anglii. Podczas poszukiwania korzystnego terenu do lądowania, aparat zawadził o pagórek i runął na ziemię, ulegając poważnemu uszkodzeniu. Obaj lotnicy odnieśli lekkie rany. Pragną oni po naprawieniu aparatu podjąć dalszą podróż.

600 osób znalazło śmierć w nurtach wezbranej rzeki Jalu

Szanghaj, 20. 8. (PAT). Wskutek ulewnego deszczu, spowodowanego oberwaniem się chmury, rzeka Jalu wystąpiła z brzegów i zalala olbrzymie obszary. Miasto Ntung jest całkowicie zatopione.

600 osób znalazło śmierć w nurtach wezbranej

rzeki, a 60 tysięcy znajduje się bez dachu

Wzburzone fale zniosły 5 mostów.

W niedzielę woda przerwała dwa wały ochronne, co pogorszyło jeszcze bardziej sytuację. Setki domów zostały zniszczone przez fale, a 12 tys. domów znajduje się pod wodą.

Niesamowita katastrofa na torze kolejowym

Paryż, 20. 8. (R) Pod Lyonem wydarzyła się wczoraj niesamowita katastrofa, której ofiarą padło 8 osób. Na przejeździe kolejowym zderzył się samochód, w którym znajdowało się 6 osób, z motocyklem dwuosobowym, wskutek czego wszyscy jadący odnieśli rany i pozostali na torze kolejowym.

W tej chwili nadjechał pociąg osobowy w pełnym biegu i zmiądzzył wszystkich 8 rannych, tak, że z pozostałych szczątków trudno będzie rozpo-

znać identyczność ofiar. Winę ponosił budnik, który nie zamknął na czas rampy.

Katastrofa budowlana

Saarbruecken, 20. 8. PAT. W miejscowości Bubbach przy budowie nowego domu zawaliła się jedna ze ścian, grzebiąc pod gruzami kilku robotników, z których 6 odniosło ciężkie rany. Jeden z nich zmarł przy przewożeniu do szpitala.

Wybory w Kielcach

Warszawa, 20. 8. PAT. W dniu 19 bm. odbyły się wybory radnych do miejscowej rady miejskiej w Kielcach przy bardzo znaczącym zainteresowaniu ludności.

Głosowanie odbyło się w zupełnym spokoju. Wybory przyniosły znaczny sukces listie nr. 1. (Polski Blok Gospodarczy), która na ogólną ilość 40 mandatów uzyskała 33 mandaty (80 procent). Reszta mandatów przypadła następującym ugrupowaniom: PPS — 3 mandaty, Stronnictwo Narodowe — 2 mandaty, Zjednocz. sjonisci — 1, Aguda — 1.

Zaznaczyć należy, że skład dotychczasowej rady miejskiej m. Kielc, liczącej 33 radnych przedstawiał się następująco: Str. Nar. — 11 mandatów, BBWR — 5, PPS — 4, PPS dawna frakcja rew. — 1, bezpartyjni — 1, Aguda — 6, sjonisci — 5.

Aresztowany profesor wiedeński ogłosił głodówkę

Wiedeń, 20. 8. (PAT). Profesor uniwersytetu, dr. Hugelmann, który został aresztowany w związku z wypadkami 25 lipca, ogłosił głodówkę. Profesor Hugelmann znajduje się w więzieniu klasztornym w Neuburg pod Wiedniem. Władze więzienne mają zastosować względem niego sztuczne odżywianie. Dr. Hugelmann należał do partji

chrześcijańsko-społecznej i był przewodniczącym rady związkowej.

Japonia—sowiety

Moskwa, 20. 8. PAT. Otrzymało tu wiadomość z Charchiu o nowych aresztowaniach sowieckich urzędników na kolei wschodnio-chińskiej na stacjach Imyanpo, Soesingtse i Taipingtin.

Agent tajnej policji białogwardzistów Kosmarow który znieważył sowieckiego konsula generalnego w Charchinie Sławuckiego, został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Groźna burza nad Stanami Zjedn.

Nowy Jork, 20. 8. PAT. Nad środkowo-zachodnimi stanami przeciągnęła gwałtowna burza. W miejscowości Saint Paul, w stanie Minnesota piorun uderzył w dom, zabijając dwie osoby. W Houghton, w stanie Michigan wicher obalił 20-metrowy komin przy budynku szpitalnym, pod gruzami którego znalazło śmierć trzy osoby, zaś 7 odniosło ciężkie rany.

Berlin, 20. 8. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Rzymu, iż wizyta ministra Barthou w Rzymie wyznaczona została na dzień 10 października. Wiadomość ta nie jest jeszcze urzędowo potwierdzona.

Otwarcie Światowej Konferencji Żydowskiej w Genewie

Genewa, 20. 8. ZAT. Dziś wieczór odbyło się w sali „Central” uroczyste otwarcie 3-ciej Światowej Konferencji Żydowskiej. Na konferencję przybyli delegaci 25 państw. Poza tym w obradach biorą udział delegaci Elmigdirectu, Światowego Związku ogólnych sjonistów, Zjednoczonego stronnictwa Poalej Sjonu — Hitachdu — Machi, Związku radykalnych sjonistów i Związku sjonistów-państwotwórców.

W imieniu Komitetu Delegacji Żydowskich otwarcia dokonał dr. Nachum Goldman, który w przemówieniu inauguracyjnym podkreślił cele i zadania konferencji. Dłuższy ustęp przemówienia dr. Goldmann poświęcił pamięci zmarłego Leo Motzkina.

Przechodząc do zadań konferencji, dr. Goldman zaznaczył, iż została ona zwołana celem omówienia najpilniejszych zagadnień rzeczywistości żydowskiej i wytyczenia dalszej linii postępowania.

Obok kwestji żydowskiej w Niemczech, która w dalszym ciągu jest tragicznie zaostrzona, chodzi obecnie w pierwszym rzędzie o zapewnienie prawnej egzystencji Żydów w krajach Europy wschodniej i środkowej,

w których skupienia żydowskie, jako uznane mniejszości narodowe znajdują się pod ochroną Ligi Narodów.

Tegoroczne Zgromadzenie Ligi wyczerpująco omówił kwestję ochrony mniejszości. Obecna konferencja będzie miała za zadanie zająć stanowisko wobec licznych zagadnień, związanych z tą kwestją. Lecz już obecnie stwierdzić należy, że cały naród żydowski uważał przeforsowanie klauzuli ochrony mniejszości w traktatach pokojowych za postęp polityczny i prawny, za sukces zasady równości wszystkich ludzi. Dalszy rozwój iść musi tylko w kierunku ugruntowania praw mniejszości, nigdy zaś w kierunku ich zważenia.

Przedmiotem naszych dyskusyj — konstatuje mówca — będzie omówienie również

sytuacji Żydów w Rosji sowieckiej,

sytuacji wymagającej najskrupulatniejszej uwagi ze strony świata żydowskiego. Obok wszystkich tych zagadnień konferencja będzie musiała zająć się falą antysemityzmu oraz nowymi brutalnymi metodami propagandy antysemitycznej. Na skutek szeregu przyczyn, związanych ze skomplikowaną strukturą społeczną życia żydowskiego uległo odroczeniu zwołanie Światowego Kongresu Żydowskiego. Żywić jednak należy nadzieję,

że Kongres ten w najbliższej przyszłości dojdzie do skutku.

W imieniu Komitetu Delegacji dziękuję różnym grupom i organizacjom, które wydelegowały swoich przedstawicieli. Niektóre organizacje nie są tu jednak reprezentowane. Są to te organizacje żydowskie, które mają zastrzeżenia zasadnicze przeciwko światowym naradom żydowskim, zastrzeżenia które zawsze uważaliśmy za nieuzasadnione. Żywić nadzieję, że ugrupowania z Europy zachodniej i Ameryki, aczkolwiek nie reprezentowane, będą jednak gotowe w poszczególnych doniosłych zagadnieniach do współpracy.

Obrady konferencji toczyć się będą częściowo jawnie, częściowo zaś poufnie w komisjach. Tem niemniej uchwały konferencji podane będą do wiadomości publicznej na końcowym posiedzeniu konferencji.

W ostatnim ustępie dr. Goldman zaznaczył, że konferencja została zwołana do Genewy, która jest siedzibą Ligi Narodów i współpracy narodów. Żydl zawsze byli gorącymi orędownikami idei Ligi Narodów. Żywić nadzieję, że żądania, które sformułowałem dla zapewnienia sytuacji żydowskiej w różnych krajach, żądania płynące li tylko z zasady elementarnej równouprawnienia, bardziej zrozumiałe w tych odłamach opinii publicznej i państwach, które nawet obecnie, w okresie srożącego się brutalnego nacjonalizmu i gloryfikacji gwałtów, bronią i reprezentują wielkie odwieczne zasady równości i wolności.

Na przewodniczącego zebrania inauguracyjnego wybrano dr. Stefana Wise.

Wreszcie dr. Goldman wygłosił wyczerpujący referat na temat obecnej sytuacji narodu żydowskiego.

Prasa sowiecka o plebiscyie niemieckim

Moskwa, 20. 8. (PAT). Prasa omawiając rezultaty plebiscytu z dnia 19 sierpnia, podkreśla podwojenie się liczby głosów, oddanych przeciwko reżimowi, oraz wzrost liczby głosów unieważnionych w porównaniu z plebiscytem z dnia 12 listopada ub. r. Zmiany te „Za Industrializację“ przypisuje wzrostowi wpływów komunistycznych, nazywając wynik plebiscytu „wielkim zwycięstwem partji komunistycznej Niemiec“.

Berliński korespondent „Prawdy“ ironizuje, że „wyniki plebiscytu figurowały przed ich opublikowaniem w notatniku Goebbelsa“. „Prawdą“ w komentarzu redakcyjnym twierdzi, że „do tych cyfr nie należy przywiązywać wagi“.

Nie było zerwania stosunków dyplomatycznych między Rosją a Mandżuką

Tokio, 20. 8. (PAT). Agencja Rengo donosi: W ministerstwie spraw zagranicznych oświadczone, że wiadomość o zerwaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Z. S. R. R. a Mandżuką nie odpowiada rzeczywistości, chociażby z tego względu, że pomiędzy temi dwoma państwami nie ma oficjalnych stosunków dyplomatycznych.

Moskwa, 20. 8. (PAT). Agencja Tass zaprzecza wiadomości, rozpowszechnianej przez japońską agencję prasową w Tientsinie, iż został zawarty nowy tajny układ pomiędzy rządem sowieckim a chińskim. Wiadomość ta pozbawiona jest wszelkich podstaw.

Dwa wyroki śmierci w Wiedniu

Wiedeń, 20. 8. (PAT). Sąd doraźny skazał Franciszka Unterbergera i Franciszkę Saureisa na podstawie paragrafu o materiałach wybuchowych na karę śmierci przez powieszenie.

Lwowska giełda zbożowa

Lwów, 20. 8. (O) Na dzisiejszej giełdzie zbożowej zaznaczyły się obroty prawie we wszystkich artykułach oraz zanotowano egzekutywne kupno otręb. Pszenica, jęczmień, kukurydza, rzepak, kasza jęczmienna i jaglana, pęczak oraz wszystkie gatunki mąki pszennej i otręb zniżkowały w cenie, natomiast wyka podrożała. Tendencja przeważnie zniżkowa. Usposobienie ożywione. Pszenica dworska Podwołoczyska 17 1/4-17 1/2, lwowska 19 3/4-20, pszenica zbiorowa podwołoczyska 16 3/4 — 17, lwowska 13 do 18 1/4, jęczmień dworski podwołoczyski 13 3/4 do 14, jęczmień przemiatowy 13 — 13 1/4, lwowski 14 1/4 — 14 1/2, kukurydza krajowa podwołoczyska 19-20, wyka czarna 18 1/2 — 19, wyka szara 17 1/2 do 18, rzepak ozimy 39-40, mąka pszenna gat. 1 a) 31 1/2 — 32, b) 30-30 1/2, lwowska 33 1/2 — 34, c) podwołoczyska 27 1/2 — 28, lwowska 31 — 31 1/2, d) podwołoczyska 26 3/4 — 27, lwowska 30 — 30 1/2, c) 29 — 29 1/2, 2 gat. a) podwołoczyska 25 — 25 1/2, c) 23 1/2 — 24, lwowska 27 — 27 1/2, b) podwołoczyska 22 — 23 1/2, lwowska 25 — 25 1/2, e) podwołoczyska 20 1/2 — 21, lwowska 23 — 23 1/2, f) podwołoczyska 18 1/2 — 19, lwowska 21 1/2 — 22, g) 19 — 19 1/2, 3 gat. a) podwołoczyska 13 do 13 1/2, lwowska 14 — 14 1/2, b) podwołoczyska 12 do 12 1/2, lwowska 11 — 11 1/2, Mąka żytnia 1 gat. do 55 proc. podwołoczyska 22 3/4 — 23 1/4, mąka pszenna razowa 16 — 16 1/2, lwowska 18 1/2 — 19. mąka żytnia 1 gat. do 65 proc. podwołoczyska 21 1/4 do 21 3/4, żytnia drugi gat. sitkowa do 70 proc. 20 do 20 1/2, żytnia razowa do 65 proc. 16 1/2 — 17, żytnia poślednia ponad 75 proc. 13 3/4 — 14 1/4, otręby żytnie 9 — 9 1/4, lwowskie 9 — 9 1/4, otręby pszenne grube podwołoczyskie 8 3/4 — 10, kasza jęczmienna gruba 24-25, kasza jaglana 34-35, pęczak 23-24. Inne kursy niezmiennione.

Oświadczenie prof. Brodetzkiego na konferencji prasowej

Warszawa, 20. 8. (ZAT). W lokalu Organizacji Sjonistycznej odbyła się dziś konferencja prasowa z prof. Brodetzkim, który wygłosił referat. — Prof. Brodetzki omówił na wstępie sprawę współzależności wypadków w Algierze i nagonki na sjonizm z ostatnich dni. Prof. Brodetzki oświadczył, że trudno dopatrzyć się takiego związku, aczkolwiek przebieg po wypadkach w Algierze nastąpiła nagonka w prasie zachodnio-europejskiej, zwłaszcza w „Times“.

Następnie mówca przeszedł do sprawy imigracji i stwierdził, że władze mandatowe fałszywie interpretują pojęcie zdolności absorpcyjnej kraju. Co się tyczy rozwoju gospodarczego Palestyny, Brodetzki nie sądzi, aby dobrobyt był tylko skut-

kiem konjunkturalnej sytuacji korzystnej i przypuszcza, że rozwój będzie w dalszym ciągu chodził w tem samym przeciętnym tempie, co dotychczas.

W sprawie rady ustawodawczej Brodetzki ostrzega przed mieszaniami pojęcia rady ustawodawczej, która jest tylko ciałem doradczym z pojęciem parlamentu. Tem niemniej jednak Egzekutywa sjonistyczna w dalszym ciągu uparcie zwalcza ten pomysł.

Następnie Brodetzki informuje zebranych, że rokowania z Agudą w sprawie jednolitej reprezentacji jlszuwu są na dobrej drodze.

Wreszcie omawia sprawę konsolidacji szeregów sjonistycznych, stwierdzając, że warunkiem tej konsolidacji powinny być: dyscyplina organizacyjna, zaniechanie wzajemnej nagonki partyjnej i uznanie zasady, że fundusze sjonistyczne nie mogą być wciągnięte w walki międzypartyjne. Prof. Brodetzki sądzi i żywi nadzieję, że do konsolidacji takiej dojdzie już w najbliższym czasie.

Rząd austriacki może zamykać przedsiębiorstwa i odebrać pracę - za działalność antypaństwową

Wiedeń, 20. 8. PAT. Wczoraj wydana została ustawa, upoważniająca generalnego komisarza państwowego do energicznego występowania przeciwko osobom i przedsiębiorstwom, ujawniającym tendencje antyrządowe lub antypaństwowe. Komisarz może odbierać pracownikom prawo wykony-

wania zawodu, a przedsiębiorstwa zamykać. Otrzymał on ponadto prawo rozwiązywania stosunku służbowego w przedsiębiorstwach prywatnych za działalność, zagrażającą dobru państwa, przyczem zwolnionym pracownikom oraz ich rodzinom nie będzie przysługiwało żadne odszkodowanie.

Przedsiębiorstwa ujawniające działalność antypaństwową, pozbawione będą wszelkich zamówień udzielanych przez instytucje publiczne i wszelkich ulg i przywilejów, jak odroczenie podatków itp.

Generalnemu komisarzowi państwowemu podlegać będą komisarze rządowi, powołani do realizacji zarządzeń, wydanych na podstawie tej ustawy.

Ustawa głośnie z dniem 31 grudnia 1934 r.

Wywiad z „królem“ Andory

Heraldo, dziennik wychodzący w Madrycie ogłosił sensacyjny wywiad z głośnym oszustem, który pretendował do tronu Andory. Niedoszły król Andory jest podobno Żydem i pochodzi z okolic Wilna.

— Borys I jedzie do Madrytu. Tym razem święte jego stanowię dwaj inspektorzy policji. Dumny władca wyjątkowym trafem nie dostał salonowego wagonu, ani przedziału pierwszej klasy. Co za despekt. Musi jechać — zapewne poraz pierwszy w życiu — trzecią klasę, jak zwykły śmiertelnik.

Zdobywam się na odwagę i pukam nieśmiało do zamkniętych drzwi. Ponieważ zaopatrzyłem się w potrzebne dokumenty, więc inspektorzy policji pozwalają mi wejść do przedziału. Nieszczęśliwy, zretronizowany władca o pięknym semickim profilu, siedzi przy oknie. Pogrążony jest w zadumie. Podaje mu papierośnicę.

— Will you have one? — zapytałem pokornie.

— Cracias — odpowiada jego królewska Mość najczystszy hiszpańskim akcentem. Zawiązuje się rozmowa.

Zadaję nowe pytanie — chcę bowiem dowiedzieć się, co Jego królewska Mość sądzi o deklaracji markiza de los Castillejos, który oświadczył w prasie, że jedynym człowiekiem, co ma jakieś prawa do tronu w Andorze — jest król Francji.

— Ma rację. Ma rację — powtarza melancholijnie Borys I — w roku 1278 podpisano taką umowę. Toteż tylko książę Guize, krewny w prostej linii Henryka IV-ego „władcy Andory“ ma rzeczywiste prawa do tego kraju.

— Ale w takim razie dlaczego pan pretendował?

Patrzy na mnie łzawem okiem i uśmiecha się fotogenicznie.

— Ja? Cóż — jestem niepoprawnym romantykiem. Voila. Przytem jestem adjutantem księcia Guize. Więc mi się tak jakoś wszystko dziwnie skojarzyło — marzenia i rzeczywistość. Słyszałem, jak książę Guize opowiadał o Andorze, o swoich prawach do niej. Pomyślałem sobie — on się na to nie zdobędzie, no to ja go wyręcę. Jestem energiczniejszy.

— Czy pan jest Rosjaninem?

— Tak, urodziłem się w Wilnie — w roku 1896. Ale jestem właściwie Holendrem.

— Gdzie się pan nauczył hiszpańskiego języka? Mówi pan, jak rodowity Hiszpan.

— W Kolumbji proszę pana. Mieszkałem tam przez trzy lata. Gdy wróciłem do Europy, postanowiłem złożyć wizyty królom. To zabawniejsze aniżeli nawiązywać stosunki ze zwykłymi śmiertelnikami. Dokonałem objazdu wszystkich dworów europejskich, byłem nawet gościem króla hiszpańskiego Alfonsa XIII-go w San Sebastian. Pięknę to były czasy. Rok 1923. Król jeszcze był królem, a nie emigrantem.

— A teraz niech mi pan powie, ile jest prądy w pogłoskach o tem, że pan ma poparcie pewnego mocarstwa.

— Ech — senior — to przecież nie jest stwierdzone. Nie trzeba wierzyć plotkarzom. Lubią przesadzać.

— A czy pan ma wielu zwolenników w Andorze?

— Mnóstwo. I to nietylko w Andorze, ale i zagranicą. Zaraz podam kilka faktów, które mówią za siebie. Dnia 17 maja wysłałem pod adresem Rady Republiki Andory pismo, w którym wyraziłem chęć ogłoszenia się królem tego państewka. Rada Generalna potwierdziła mi pisemnie odbiór listu, więc go nie wrzucono do kosza. Tymczasem wskutek intryg postronnych osób — zdecydowano się mnie wysiedlić i w dziewięć dni później otrzymałem nakaz opuszczenia mego umiłowanego kraju.

— Jak pan sądzi? Czy pańska przyгода wywoła komplikacje natury politycznej, w

Hiszpanji i Francji? Czy nie pokłóci pan dwóch mocarstw?

Borys uśmiecha się, jak Gioconda.

— Pozwoli pan, że się narazie powstrzymam od odpowiedzi na to kłopotliwe pytanie. Dowie się pan wszystkiego, niezaśluga.

— A co pan sądzi o monarchach europejskich?

— Jestem zdecydowanym zwolennikiem monarchji i zapewniam pana, że zmierzamy szybkim krokiem ku restauracji monarchij europejskich. Republika się wszystkim znu-

dziła. Prezydentowie to kukły, nakręcane manekiny, a dyktatorzy to przeważnie wariacy, którym się udało zmylić czujność psychjatrów. Tylko instytucja tak trwała, jak monarchja dziedziczna ma szansę. W Hiszpanji, zanim skończy się rok bieżący, na tronie zasiądzie król.

— Ojej.

— Zapewniam pana. Ludzkość wróci do feudalizmu. To były czasy... — To były czasy...

Pociąg wtoczył się na dworzec Madrytu. Zaczęliśmy się żegnać. Zauważyłem, że Jego Królewska Mość wyciągnął mi z papierośnicy wszystkie papierosy. Pochlebilo mi to.

OD NASZYCH KORESPONDENTÓW

Z Katowic

Z KAHALU. Onegdaj odbyło się w sali Gminy Żydowskiej posiedzenie żalobne, poświęcone pamięci przedwcześnie zmarłego członka Zarządu Gminy Żydowskiej w Katowicach, b. p. Jerzego Neumanna. — Przemówienia wygłosili pp. Bruno Altmann oraz adw. Dr. Mayer, poczem na znak żaloby posiedzenie zamknięto. Mandat członka Zarządu po b. p. J. Neumannie nie będzie obsadzony, a funkcje przez Zmarłego spełniane będą podzielone pomiędzy innych członków Zarządu.

Gmina Żydowska przeprowadziła ostatnio renowację budynku gminnego przy ulicy Mickiewicza. Jak się dowiadujemy, jest oprócz tego w planie wybudowanie budynku Gminy przy ul. Mickiewicza drugiego piętra. W nowych lokalach znalazłaby pomieszczenie szkoła Talmud Tora, zaś do obecnych sal szkoły przeniesione miałyby być biura Gminy, które obecnie znajdują się przy ul. Młyńskiej w lokalu nienadającym się nietylko do pracy biurowej, ale też i do załatwiania wielkiej ilości stron. Inicyjatywę Gminy w tym kierunku należy powitać.

ORGANIZACJA SJONISTYCZNA komunikuje, iż urządza na nadchodzące święta Rosz-Haszana i Jom Kipur, jak w roku ubiegłym Minjan w lokalu przy ul. św. Jana 11 (stow. Kupców). Przedsprzedaż biletów już się rozpoczęła i odbywa się w księgarni E. Wiener przy ul. Szopena 8, zaś w niedzielę w lokalu org. sjon. przy ul. Jana 11, od godz. 11—13.

DI IDISZE BANDE. Znakomity zespół rewjowy „Di Idisze Bande“ przybywa do Katowic tylko na dwa występy, które odbędą się w piątek dnia 24 oraz w sobotę dnia 25 b. m. Grane będą przeboje: „Ojf Tysz un ojf Benk“ i „Mit dem Rebns Kojch“.

Z Krynicy-Zdroju

AKADEMJA ŻALOBNA KU CZCI CH. N. BIALIKA. W dniu 16 lipca b. r. staraniem Lokalnego Komitetu Organizacji Sjonistycznej oraz Org. Ceire Mizrachi w Krynicy-Zdroju, odbyła się w sali pensjonatu „Bellemonte“ żalobna akademja ku czci b. p. Ch. N. Bialika. Publiczność dla oddania hołdu ceniom duchowego wodza narodu żydowskiego, szczerze zapelniała salę i z przejęciem wysluchala referatów p. Halperna z Krakowa, p. Dr. Blattberga, profesora Żyd. Gimnazjum z Krakowa i p. Dr. Hirschfelda, rabina z Białej. Po referatach trio muzyczne, złożone z pp. Ginsberga, Kalmanowicza i Wolfa, odegrało kilka utworów muzycznych. Kantor odmówił „ejl molej rachmim“. Publiczność odśpiewała Hatikwę na ukończenie żalobnej uroczystości, która na wszystkich obecnych wywarła niezatarte wrażenie.

AKCJA NA RZECZ Ż. F. N. Wzmocniona aktywność Komisji Ż. F. N. przy Lok. Kom. Org. Sjon. w Krynicy-Zdroju przysparza dość znaczny dochód temu funduszowi. Działalność ta wyraża się w rozmaitych imprezach i energicznie przeprowadzanych zbiórkach. Dnia 7 b. m. w sali kawiarni „Zacisz“ odbyła się zabawa taneczna, która przyniosła dość okazały dochód. Ostatnio bawił w Krynicy sekretarz centrali Ż. F. N. z Krakowa, p. Sokoler, specjalnie wydelegowany dla przeprowadzenia akcji wśród kuracjuszy.

AKCJA SZEKLÓWA jest w pełnym toku; dotychczas sprzedano około 100 szekli. — Jest nadzieja, że ilość ta znacznie się powiększy, albowiem rozprzedaż prowadzona jest z całą energją pod kierownictwem specjalnego referenta, desygnowanego przez Lokalny Komitet przy współpracy miejscowych organizacyj.

WYBORY KAHALNE. Jak już donieśliśmy swego czasu, rządząca klika kahalna (rab. Teitelbauma) wyeliminowała z listy wyborców 50 proc. tutejszych obywateli. Wszyscy pominięci wnieśli protesty przeciwko temu bezprawnemu i niezgodnemu z duchem i literą aktowi komisji wyborczej, która bez pardonu skre-

ślała z listy przeciwników obecnej kliki. Protesty powędrowały do Starostwa i dotychczas nie zostały załatwione. Opinia żydowska z niecierpliwością oczekuje rozstrzygnięcia p. Staroszy nowosądeckiego, Dr. Łacha, ufając, iż p. Starosta nie dopuści, by prawa wyborców zostały pogwałcone.

ZBIOROWY REFERAT MIĘDZYFRAKCYJNY. — Przy udziale licznie zebranych rzesz publiczności odbył się w dniu 12 b. m. w sali pensjonatu „Trzy Róze“ zbiorowy referat międzyfrakcyjny, w którym przemówienia wygłosili p. Mgr. Rosthal z Krakowa, jako przedstawiciel ogólnego sjonizmu, p. Stempel z Krakowa (Mizrachi) i p. Redner ze Lwowa (rewizjonista). Wszyscy powyżsi mówcy jednogłośnie podnieśli konieczność usunięcia tarć międzyfrakcyjnych, a wśląd ztem i rozdarcia w sjonizmie, które tyle szkód wyrządza pracy dla odbudowy Erec, przyczem rzućli hasło pojednania między partjami i wzmoczonej solidarnej współpracy dla idei renesansu narodowego, które to hasło przyjęła publiczność oklaskami.

RAUT. Onegdaj odbył się staraniem Org. „Młode Wizo“ w Krynicy-Zdroju, wspomaganiej przez Lokalny Komitet raut w sali „Bagatela“, którego dochód przenaczono na cele kulturalno-oświatowe. Impreza ta była niezwykle udana, dzięki pracy członków „Młodego Wiza“.

Z Jasła

W ZWIĄZKU Z PRZENIESIENIEM SĄDU OKRĘGOWEGO Z SANOKA DO JASŁA bawił w Jasle prezes Sądu Apelacyjnego p. Parylewicz oraz sędzia apellacyjny p. Kawa z Krakowa. Dowiadujemy się, że sąd grodzki ma zostać tymczasowo umieszczony w magistracie, gdyż jest w projekcie przebudowanie więzienia, znajdującego się przy sądzie okręgowym, na biura sądowe. Liczba sędziów okręgowych ma być powiększona o 10-ciu, zaś prokuratorów o dwóch. Pogłoska jakoby kwestja przyłączenia sądu sanockiego miała zostać odroczone na przeciąg jednego roku, nie znajduje potwierdzenia.

AKCJA NA RZECZ POWODZIAN zatacza na terenie naszego powiatu coraz szersze kręgi. Dotychczas zostało zaopatrzonych w żywność i odzież około 60 gmin. Sekcja finansowa, spoczywająca w ręku naczelnika poczty p. Woreka, prowadzi zader ożywioną działalność i zebrała dotychczas około 6.000 złotych. Na cele powodzian odbył się koncert z udziałem znakomitej szkrzypaczki Eug. Umińskiej, pianisty Zygmunta Dygasa, p. Olgi Didur-Wiktorowej, p. Jadwigi Zoll-Jusiewiczowej, przy akompanjamentie prof. Ignacego Rosenbauma z Warszawy.

OGÓLNE STRATY, WYWOŁANE KLĘSKĄ POWODZIOWĄ wynoszą w naszym powiecie przeszło dwa miliony złotych. Odbyte pod przewodnictwem referenta dla spraw powodziowych, p. Wolińskiego, posiedzenie komisji szacunkowej ustaliło straty, przyczem dowiadujemy się, iż 95 gmin zostało dotkniętych powodzią, 5441 gospodarstw uległo uszkodzeniu, a ucierpiał ogółem 34 tysiące osób.

UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE PÓLKOLONJI WAKACYJNEJ, pozostającej pod egidą Kom. Opieki nad dzieckiem żydowskim w Jasle, odbyło się onegdaj w sali Domu Żydowskiego, z bardzo bogato udanym programem, przygotowanym staraniem przez kierujące kolonją pp. Fanke Brukensteinównę z Krakowa i D. Friedman z Jasła. Na zakończenie przemówił prezes Komitetu, p. Dr. Spirer, dziękując w gorących słowach szan. paniom i kierowniczkom za wzorową współpracę około kolonji, która składa się z przeszło 100 biednych dzieci.

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE ŻYDOWSKICH UCZESTNIKÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI odbyło się w sali Rady Pow. przy udziale przedstawicieli władz rządowych i delegata z Krakowa p. Holzera. Do zarządu weszli: pp. inż. Weismann jako prezes, Adolf Margulies, Dr. Plockier, M. Nagler, H. Friedman i Kurosiewicz z Brzostku. (J—t)

Kronika krakowska

Początek roku szkolnego

W dniu wczorajszym rozpoczął się we wszystkich szkołach rok szkolny. Młodzież szkolna wzięła rano udział w nabożeństwach, poczem rozpoczęła się normalna nauka.

Paragraf aryjski Związku Urzędników pocztowych

Donoszą nam o następującym fakcie: Przedsiębiorca budowlany, wykonujący budowę domu urzędników pocztowych przy ul. Syrokomla, p. inż. Fedrowski, powierzył wszelkie roboty malarskie i lakiernicze w nowym domu jednemu z żydowskich mistrzów malarskich w Krakowie, którego oferta była najniższa i któremu stałe powierzał większe zamówienia, mając pełne zaufanie do solidności i fachowości wykonania. Ów żydowski mistrz malarski, p. P., posiada zresztą, jak zdaliśmy stwierdzić, szereg poleceń i świadectw, wydanych przez architektów, zarówno Żydów, jak i nie-Żydów, którzy z najwyższym uznaniem wyrażają się o jego kwalifikacjach i sumiennosci.

Gdy umowa została podpisana, mistrz malarski p. P. poczynił znaczne zakupy materiału malarskiego (roboty obliczona była na trzy miesiące), zaangażował specjalnych czeladników i przystąpił do pracy. Nagle zjawiał się na budowie p. inż. Fedrowski, który polecił ozelednikom pana P. wstrzymanie dalszych robót. Okazało się, że prezesa Związku pocztowców pani Kolpy, kontrolorka pocztowa na Głównej, poczęła w Krakowie, dowiedziawszy się, że roboty malarskie powierzono Żydowi, kategorycznie nakazała inżynierowi F. odebranie Żydowi roboty, tłumacząc to jakoby przepisem statutu, który zabrania związkowi pocztowców zatrudniania Żydów w jakiegokolwiek formie. W ten sposób mimo podpisania umowy, p. P. zmuszony był przerwać pracę, przez co naraził się na znaczne straty materialne. Sprawa, rzecz jasna, oprze się o sąd, który orzeknie, czy tego rodzaju postępowanie jest pod względem prawnym w porządku. Narazie chcieliśmy tylko podkreślić ten jaskrawy w swoim rodzaju wypadek, który świadczy, że „szlachetna“ idea paragrafu aryjskiego i bojkotu pracy żydowskiej przenikają nawet do tych sfer, gdzie, zdawałoby się, nie znajdzie przystępu. Bo kto, jak kto, ale chyba zrzeczenie urzędników państwowych powinno zrozumieć taką prostą rzecz, że obywatel, który opłaca na rzecz państwa wszelkie podatki i świadczenia, ma prawo do życia i pracy w tem państwie, i że rujnowanie go nie leży absolutnie w niczym interesie.

„Wyroki na grandę...“

(rg) Obywatel Krakowa — Bolesław Kwaśniak, ma już bogatą przeszłość za sobą. Aż 13 razy był karany za różne przestępstwa, tak, iż rejestr jego jest wcale obfity.

Wczoraj stanął on znów przed sądem. Tym razem rozchodziło się o zegarek. W nocy 24 czerwca napotkał on na ul. Potockiego urzędnika pocztowego, Kazimierza Słizowskiego i, zaczepiwszy go pod błahym pozorem, ukradł mu zegarek. Słizowski spostrzegł to jednak niebawem i rzucił się w pościg za złodziejem. Ujęto go i oddano postępowaniu, który musiał jednak stoczyć walkę z atakującym go złodziejem.

Sąd krakowski, rozpatrzywszy wczoraj sprawę Kwaśniaka, skazał go na półtora roku więzienia. Wyrokiem tym był Kwaśniak widocznie bardzo niezadowolony, gdyż opuszczając pod eskortą salę rozpraw, wyraził się głośno: „Dziękuję za wyrok, teraz wydaje się wyroki na grandę“.

Słowa te usłyszone zostały na sali. Prokurator dr. Boryczko zarządził natychmiastowe sporządzenie doniesienia przeciw Kwaśniakowi, który skości zasiadać będzie na ławie oskarżonych.

Świątokradcy okradli kościół na Piaskach

Nocy onegdajszej dokonano włamania do kościoła OO. Karmelitów na Piaskach. Nieznani sprawcy dostali się do wnętrza kościoła i tutaj skradli wota wartości kilku tysięcy złotych. Wota przedstawiają dużą wartość zabytkową, gdyż po-

Podjezany o zamordowanie żony i syna — opuścił więzienie po 8 miesiącach

(rg) Sprawa Stanisława Kubińca, ślusarza kolejowego z Szarowa pod Krakowem, oskarżonego o zamordowanie żony i syna, weszła na sensacyjną torę. Aresztowano go w grudniu ub. roku kiedyto w mieszkaniu jego znaleziono zwłoki żony i syna trzechletniego, zmasakrowane w straszliwy sposób.

Brak wszelkich znamion mordu rabunkowego skierował podejrzenia w stronę męża i ojca, bawiącego rzekomo poza domem. W czasie dochodzeń ustalono kilka faktów, które zdawały się obciążać silnie Kubińca. Teczka jego wykazywała wewnątrz rdzawe plamy, uznane następnie jako plamy krwi. Również na chusteczce do nosa, znalezionej u Kubińca, stwierdzono ślady krwi. Wobec takiego stanu rzeczy, rzeczy te skierowano do ekspertyzy biegłych, a Kubińca pozostawiając w areszcie śledczym.

Przed kilku dniami donosiliśmy, iż śledztwo sądowe w sprawie Kubińca zostało ukończony, a akta jego sprawy przesłano do prokuratury. Tutaj zapadła wczoraj sensacyjna decyzja. Prokura-

tor uznał, iż niema dowodów winy Kubińca i zarządził umorzenie jego sprawy.

Jak się dowiadujemy, ekspertyza biegłych wykazała, iż krew znaleziona na teczce jest pochodzenia zwierzęcego. Temsamem zdaje się potwierdzać teza, iż pochodzi ona z mięsa, które Kubińca przynosił w teczce. Ślady krwi znalezione na chusteczce Kubińca, zostały określone jako pochodzenia ludzkiego, grupowość ich jednak była odmienna od grupy Kubińca, wzgl. osób zamordowanych.

Równocześnie stwierdzono, iż na szkle lampy naftowej, przy świetle której zbrodnia została prawdopodobnie popełniona, znajduje się odcisk palca. Odcisk ten poddano badaniu daktyloskopijnemu. Wykazało ono, iż jest to odcisk palca męskiego, nie pochodzi jednak z ręki Kubińca.

Wszystkie te fakty złożyły się na to, iż prokurator zarządził umorzenie sprawy Kubińca. W dniu wczorajszym opuścił Kubińca mury więzienia św. Michała, gdzie od ośmiu miesięcy przebywał w areszcie śledczym.

chodzą z okresu panowania króla Władysława Hermana.

— **DYZURY LEKARZY.** Dziś mają dyżur — w nocy: dr. Böhmerwaldowa Zofja, Długa 41, tel. 181-81, dr. Graźlińska Michalina, Starowiślna 20, tel. 139-75, dr. Osiek Bernard, Rynek Główny 21, dr. Rychwicki Włodzimierz św. Tomasz 29.

— **DZIŚ NOCNY DYZUR APTEK:** Rynek 22, ul. Florjańska 15, Karmelicka 23, Aleja 29 Listopada 17, ul. Dietla 76 i Brodzińskiego 1.

— **GODZINY URZĘDOWE W BIURZE EGZEKUTYWY ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ.** Biuro Egzekutywy Organizacji Sjonistycznej (ul. Diebla 107, tel. 103-84), czynne jest z wyjątkiem sobót i świąt codziennie od godz. 8-mej rano do godz. 18-tej.

— **BIURO POŚREDNICTWA PRACY** przy stow. „WIZO“, zostało z dniem 16 b. m. ponownie uruchomione i urządza w lokalu własnym Mikołajska 6 od 3—6 (Tel. 156-42).

— **SKŁADKI NA POWODZIAN.** Do kasy w Ratuszu miejskim złożono na rzecz powodzian województwa krakowskiego następujące składki. Księża Kanonicy Bożego Ciała zł. 50.—, Stowarzyszenie byłych Więźniów Politycznych Koło Krakowskie — zebrane od członków zł. 50.—, Baranowski Aleksander zł. 10.—, Berenhaut Ignacy zł. 10.—, Bross Ignacy zł. 10.—, Inż. Flach Emil zł. 15.—, Fleischer Michał zł. 10.—, Fryling Mieczysław zł. 5.—, Gartenberg J. zł. 10.—, Gottlieb Zygmunt zł. 10.—, Gröbler R. zł. 5.—, Herzog Samuel zł. 5.—, „Hydraulika“ zł. 10.—, Kawalek L. W. zł. 10.—, L. L. zł. 10.—, Inż. Mehl Zygmunt zł. 2.—, Mirisch Adolf zł. 5.—, Müller E. zł. 10.—, Schönhaler Wilhelm zł. 5.—, Singer B. zł. 20.—, Weingrün Józef zł. 10.—, Wasserberger zł. 10.—.

— **PREZES KRAKOWSKIEJ IZBY KONTROLI PAŃSTWOWEJ** dr. Włodzimierz Kraus powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

— **NIEMA WOLNYCH POSAD W INSTYTUCJACH MIEJSKICH.** Zarząd m. Krakowa komunikuje, że żadnych wolnych posad ani w Zarządzie

miasta ani w instytucjach i Zakładach miejskich niema. Nie mogą odpowiadać na każde wniesione podanie, Zarząd Miasta tą drogą komunikuje, że wnoszenie podań jest bezcelowe i podania te pozostaną bez odpowiedzi.

— **DZIŚ LOPEK Z WARSZAWY W BAGATELI.** Dziś rozpoczynają występy nowozaangażowani do Bagateli artyści warszawscy w rewji „Lopek w Bagateli“. W tej nowej rewji bierze udział 20 osób zespołu artystycznego z Lopkiem, Piotrowskim, Szulcówną, Szposkim, Martą Rellą na czele, ponadto kwartet rewellersów „Bagatela“, w zupełnie nowym repertuarze oraz 6 girls.

— **TERORYSTA NA WOLNICZY.** Zatrzymano Mikę Alojzego (lat 29) za wymuszenie od przechodniów na pl. Wolnica pieniędzy pod groźbą pobicia nożem.

— **MARCHEWKA ZABIŁA WIEWIÓRKĘ.** Marchewka Katarzyna gospodyni zam. w Podgrabiu pow. Bochnia, przechodząc plantami z mlekiem od ulicy Lubicz w kierunku ulicy Szpitalnej nadeptała na wiewiórkę, skutkiem czego wiewiórka została zabita.

— **JEHUDA.** Dziś, 7.15 wiecz. referat kol. Offnera nt. „Studnia Jakóba“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW KRAKOWSKICH.

ADRIA: „A. L. 14“ i nadprogram rewja.

APOLLO: „Noc dla Ciebie“.

ATLANTIC: „6 żon Henryka VIII“ (Charles Laughton) reż. Aleksandra Korpy.

BAGATELA: „Zakazana melodia“ (Jose Mojica) i rewja.

DOM ŻOLNIERZA: „Kobieta, która cię nigdy nie zapomni“.

PROMIEN: „Węgierska miłość“ (Tibor Halnay) oraz „Noc w Budapeszcie“ (Lorette Jung i Genee Raymond).

SŁONKO: „Moje marzenie“ oraz rewja.

SZTUKA: „Wróg we krwi“.

ŚWIT: „Bandyta-detektyw“ (Ken Maynard).

UCIECHA: „Niebieskie płaki“.

WANDA: „Ja mam temperament“.

Burzliwe zajścia na wiecu Stronnictwa Ludowego w powiecie radomskim

Warszawa, 20. 8. (PAT). W niedzielę 19 sierpnia, w godzinach popołudniowych we wsi Guzów w gminie Orońsk w pow. radomskim, poseł Margul, nie posiadając zezwolenia starostwa, usiłował zorganizować wiec Stronnictwa Ludowego.

Na samym początku zebrania wywiązała się bójka z przybyłymi na zebranie zwolennikami Str. Narodowego, wskutek czego po oświadczeniu pos. Margula, że prezydium wiecu nie może utrzymać spokoju, komendant powiatowy policji państwowej wezwał zgromadzonych do rozjęcia się, a ponieważ bójki nie ustawały, przystąpił do usuwania podnieconego tłumy.

Przy rozpraszaniu zbiegowiska część tłumy stawiła czynny opór usiłującym zaprowadzić porządek posterunkowym, obrzucając ich kamieniami. Po oddaniu salwy ostrzegawczej w górę, policja tłum rozproszyła i przywróciła spokój.

Kilkunastu policjantów odniosło kontuzje. Komendant powiatowy P. P. odniósł ciężkie obrażenia od uderzeń kamieniami. Z pośród tłumy 8 osób zostało rannych. Pos. Margul na samym początku zajścia pociągnął się do przodu, a władze sądowe i administracyjne prowadzą energiczne śledztwo.

ZNIŻONE CENY INSERATÓW

z dniem 1-go lipca b. r.:

Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5.—
Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe . . . „ 10.—

Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—
Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie „ 20.—

Drobne ogłoszenie za słowo **10** gr. Dla poszukujących pracy . . . **5** gr.

==== Ogólna taryfa inseratowa uwidoczniła jest u dołu niniejszej strony. ====

Wolne posady

KWALIFIKOWANA ekspedjentka z działu konfekcji damskiej, pomocnica biurowa oraz samodzielny krawiec, poszukiwani od zaraz: ADOLF Braciejowski, Kraków, ul. Grodzka 4. 430kr

ZASTĘPCY zaprowadzeni w młynach i tartakach poszukiwani: „Technopol“, Kraków, Długa 59. 4602g

FABRYKA kapeluszy damskich poszukuje kwalifikowanego robotnika. Zgłoszenia pod „Zdolny A.“ do Adm. N. Dziennika“. 4604g

EKSPEDJENTKI zdolnej z branży galanteryjnej, konfekcji dziecięcej, poszukuje: Bohrer, Florjańska 27. 443kr

Posad poszukują

PANNA z ukończonym kursem handlowym poszukuje bezpłatnej praktyki biurowej. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Pilna“. 4607g

Sprzedaz

CELULOID, preszpanmika, fiber, ebonit, — S Szajer, Biuro Techniczne, Kraków, Florjańska 1. Telefon 141-54. 347kr

KARBID po cenach fabrycznych S. Szajer, Biuro Techniczne, Kraków, ul. Florjańska 5. Tel. 141-54. 348kr

PELERYNKI, płaszcze nieprzemakalne, ceraty dywany, linoleum. Płachty nieprzemakalne najtańiej: Müntz, Rynek Główny 5, Bożego Ciała 19. 381kr

OKAZYJNIE sprzeda piękną, nowoczesną sypialnię, jadalnię, gabinet — „Meblopol“, Jasna 2. 444kr

Lokale

SZUKAM ładnego, frontowego lokalu w dobrym punkcie, nadającego się na sklep spożywczy, cukierniczo-owocowy lub mleczarnię, albo kupię podobny sklep. Zgłoszenia pod „Natychniastowa gołtówka A.“ do Adm. „N. Dziennika“. 439kr

PRZYJMĘ studentów(cki) z utrzymaniem: Łobzowska 5, m. 4, II. piętro. 4603g

4 POKOJOWE komfortowe mieszkania, ul. Czapskich 1, Starowiślna 41. do wynajęcia. Wiadomość: telefon 146-29. 438kr

PIĘKNE dwupokojowe mieszkania pełnokomfortowe, dzielnica willowa, Kraków, Grottgiera boczna 3. 402kr

POKÓJ dla pani, wykwinne utrzymanie, lub bez, łazienka, telefon: Kremarowska 4, m. 7, od godz. 10—13-tej. 445kr

GIMNAZJALISTKA poszukuje pokoju z utrzymaniem, w śródmieściu do Adm. „N. Dziennika“. Zgłoszenia pod „Komfort“. 4605g

MIESZKANIE z utrzymaniem, opieką, dla uczennicy (uczni), przy żydowskiej rodzinie: Dietla 73 m. 8. 4564g

TARGI WIEDENSKIE

2—8 wrzesień 1934 / Rotunda do 9 września / Wystawa Przemiotów Luksusowych i Codziennego Użytku / Wystawa Mebli / Międzynarodowa Wystawa Radjowa / Wystawa Włókiennicza / Wystawa Odzieży / Wystawa Wyróbów Dzianych / Wystawa Modnych Futur / Wystawa Krajowego Przemysłu Włókienniczego.

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA FILMOWA I KINEMATOGRAFICZNA

Targi Techniczne / Wystawa Budowlana oraz Wystawa Budowy Dróg / Wystawa Wynalazków / Wystawa Urządzeń Biurowych / Wystawa Sportu Zimowego / Wystawa Żywnościowa

WYSTAWY OFICJALNE

BRAZYLIJSKA, BUŁGARSKA, WŁOSKA I WĘGIERSKA.

Pokazy wzorów gospodarstwa rolnego i leśnego.

—oOo—

Wiza wjazdowa niepotrzebna. Legitymacja Targów oraz paszport zagraniczny upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Zbędna jest również czechosłowacka wiza tranzytowa. Znaczne zniżki przejazdu na kolejach polskich, niemieckich, czechosłowackich i austriackich, oraz na linjach lotniczych. Wszelkie informacje oraz legitymacje (po zł. 8) przez

WIENER MESSE — A. G., WIEN VII.

oraz u honorowych przedstawicieli w Krakowie: Konsulat Austriacki, Kopernika 6.

Międzynarodowe Tow. Wagonów Sypialnych „Wagons-Lits-Cook“, ul. Sławkowska 12.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie.

Biuro spedycyjne Goldfluss et Co, Sp. z o. o. ul. Gertrudy 8.

Krakowskie Stowarzyszenie Kupców, Grodzka 43. Polskie Biuro Podróży „Orbis“, Sp. z o. o. Rynek 41, tel. 110-40.

Polskie Biuro Podróży „Orbis“, Sp. z o. o., ul. Dietłowska 46. 307kr

Wyroby Wafłowe i torciki „PISCHINGERA“ są niedoścignione

Nauka i wychowanie

WAZNE dla P. T. Rodziców. Wzorowe wychowanie i przejście do klasy wyższej zapewnia uczniom Instytut Wychowawczy G. Spierera, Kraków, Starowiślna 85. — Opłata od 10-ciu zł. Wpisy przyjmuje sekretariat od godz. 9—12 i od 3—6 Instytut przyjmuje również uczniów na stały pobyt. 4584g

„OGRÓDEK DZIECIĘCY“, Karmelowej i Mali Rubinsteinówny w willi przy ul. Sebastjana 12, przyjmuje wpisy codziennie, prócz sobót, od godz. 1—4 popoł. 4592g

WPISY na koncesjonowane KURSY

HANDLOWE

FEINBERGA

Starowiślna 28, przyjmuje się codziennie. Taksa 15 zł. miesięcznie. 6241kr

KURSY kroju, szycia, — modelowania, dla Pań. — Wiadomość: Józefa Lembergerówna, ul. Sebastjana 18/4. 4606g

KOMPLET klasy I. dla dzieci od lat 6-ciu i kl. II. prowadzi jak w roku ubiegłym: Zofia Natansonowa. Zgłoszenia między godz. 9—11, ul. Potockiego 13, m. 1. 424kr

WPISY na istniejące od lat 20 KURSY powszechno-handlowe Liebermana przyjmuje się codziennie Katarzyny 2.

WPISY na koncesjonowane przez Kuratorjum Szkolne

KURSY HANDLOWE GRYSPANA

przyjmuje się codziennie w lokalu Kursów, ul. Sa-rego (Zielona) 12.

PO FERJACH — lekcje angielskiego u Karmela KOLETEK 3. 4693g

WPISY: SZKOŁA KUPIECKIEGO Przystosowania — męsko-żeńskie — roczna PROF. NYCZA Kraków, Senacka 6. Dwa naście przedmiotów, stenografia — maszyna 30. podręczników 8, miesięcznie 18. — Zniżki kolejowe — i KURSY HANDLOWE popołudniowe — dla dorosłych od 20 sierpnia. 436kr

Zdrowiska

SZCZYRK. — Pensjonat komfortowy „Krakowianka“ inżynierowej Rothalowej. Ceny niższe. 4599g

PATRIA, PALACE — HOTEL W KRYNICY poleca na 3-ci sezon pokoje z utrzymaniem lub bez CENY — SPECJALNIE ZNIŻONE. 420kr

Różne

10.000 ZŁ. mam — oczekuję propozycji — ze współpracą, — akademik lat 32 wolny. Aptekarstwo lub t. p. Dokładny opis przedsiębiorstwa. — Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Pewna hipoteka“. 4588g

FIRANKI, kapy, serwety najnowsze modele stylowe oraz nowoczesne Atelier art. robót ręcznych: DUNAJSKIEGO 6. — FACHOWE PRANIE. — FARBOWANIE I NAPIANIE FIRANEK. 6191kr

FIRANKI, Kapy, Serwety, Kilimy poleca najtańiej Artystyczna Pracownia Holcerowej, Kraków, Jasna 8. 4571g

TROCBE HUMORU

PRZECIWIENSTWA...



Człowiek, który ma dużą rodzinę i mały samochód.

PRENUMERATA: w Krakowie bez odnosz. miesięcz. Zł. 6'00, kwart. Zł. 18'00
W Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'00
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów

CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'10 gr. Dla poszukujących pracy 0'05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5'—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10'—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10'—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20'—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25% za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone